

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

POGODA
na wietrze i słońcu, temperatura
na wietrze i słońcu, temperatura
najwyższa około 45 stopni, w nocy o-
koło 30 stopni. Wiatry północno-
zachodnie 15-25 mil godz.
W piątek będzie częściowo pogoda
słoneczna i zimno, temperatura około
45 stopni.
Wschód 7:09 — Zachód 6:01.

KALENDARZYK
Dziś — czwartek, dnia 21 paździer-
nika — Hilariona, Urszul.
Jutro — piątek, dnia 22 paździer-
nika — Wojciecha, Filipa, Korduli, Sa-
lomei.
Pojutrze — sobota, dnia 23 paździer-
nika — Ignacego, Seweryna, Romana.

No. 207 Rok (Vol.) LXVIII

CHICAGO, ILL., Czwartek, 21 Października (Thursday, October 21), 1976

Telephone Brunswick 8-8700 25c

80 OFIAR WYPADKU NA MISSISSIPPI

MacMillan Ostrzega Wielką Brytanię

Ian Smith Odleciał Do Genewy

Salisbury (UPI) — Rodezjski premier Ian Smith, odlatując do Genewy na konferencję, która zdecyduje o przyszłości Rodezji, ostrzegł Brytanię przed uleganiem naciskom ze strony czarnych nacjonalistów i przyjmowaniem ich nowych żądań.

Smith domaga się, aby uczestnicy konferencji trzymali się ściśle planu zaproponowanego przez amerykańskiego Sekretarza Stanu Henry Kissingera. Plan ten przewiduje, że w mieszanym rządzie tymczasowym, teki ministrów obrony i porządku publicznego pozostaną w rękach białych.

Wprawdzie czterech przywódców murzyńskich i prezydenci pięciu afrykańskich państw "pogranicza" nie wypowiedzieli wyrażonej opinii na temat struktury przyszłego rządu tymczasowego, ale wiadomo, że nie godzą się z koncepcją Smitha w tym względzie.

Konferencja w Genewie miała być formalnie otwarta w dniu 25 bm., ale Wielka Brytania uwzględniła żądania czarnych przywódców i przesunęła termin otwarcia na 28 b. m.

Mimo zapowiedzianej konferencji, jeden z murzyńskich przywódców Robert Mugabe powiedział złośliwie bez ogródek: "Będziemy rokować w Genewie, ale w tym samym czasie będziemy walczyć w Zimbabue (Rodezji)".

64 Weto Prezydenta

Washington (UPI) — Prezydent Ford, w środę zastosował 64 weto za swego urzędowania, gdy zawetował uchwałę przez Kongres ustawę "Agricultural Resources Conservation Bill". Ustawa ta, przewidywała przeprowadzenie oszacowania państwowych zasobów wody i ziemi.

Prezydent Ford, wetując tę ustawę powiedział, że doprowadziłaby ona do utworzenia wielkiej i kosztownej biurokracji, do współpracy władz stanowych i lokalnych z prywatnymi właścicielami posiadłości, w dążeniu do zapewnienia należytego użytku tych zasobów w ramach generalnego planu. Prezydent Ford podkreślił dalej, że przedłożony przez niego budżet na rok 1977 przewiduje \$400 mln dla Dept. Rolnictwa na przeprowadzenie takiego planu, bez tworzenia specjalnej dla tego celu agencji.

Prezydent Ford podpisał inną ustawę uchwaloną przez Kongres, asygnującą \$1,328 biliona dla linii kolejowej AMTRAK na rok 1977 i 1978, na przeprowadzenie dalszych ulepszeń w kolejach kursujących w stanach północno-wschodu. Ustawa także przewiduje udzielanie pożyczek dla CONRAIL, prywatnej korporacji, która przejęła sześć zbankrutowanych firm kolejowych w tych stanach, a które to pożyczki mogą wynosić jednorazowo od \$230 do \$350 milionów.

Tajne Spotkanie

Paryż (UPI) — W kołach politycznych mówi się, że w Paryżu doszło do tajnego spotkania czterech wybitnych lewicowców izraelskich — z dwoma wybitnymi przedstawicielami PLO. W czasie tego spotkania omawiano możliwość zawarcia porozumienia pokojowego.

Potrzeba Rządu Jedności Narodowej

Obecny Kryzys Może Doprowadzić Do Upadku Demokracji

Londyn (UPI) — Harold MacMillan, polityk konserwatywny, który z mandatu Partii Konserwatywnej był szefem rządu od stycznia 1957 roku do października 1963 roku, i który przez 13 lat trzymał się zdala od polityki, udzielił wczoraj wywiadu telewizyjnego — wzywając do stworzenia rządu jedności narodowej dla wyprowadzenia Wielkiej Brytanii z kryzysu gospodarczego.

Były premier ostrzegł, że jeżeli zawiodą wysiłki w tym względzie "może dojść do upadku demokracji, a wówczas kraj pójdzie albo w kierunku faszyzmu albo komunizmu".

MacMillan podkreślił, że przez 13 lat nie angażował się w sprawy polityczne, ale obecnie "w sytuacji, w której znalazła się Wielka Brytania" czuje się zobowiązany wnieść swój wkład w rozwiązanie bolesnych i trudnych problemów. "Wzywam do stworzenia rządu, który nazywam rządem jedności narodowej" — mówił były premier, dodając, że wprawdzie ma na myśli rząd z udziałem wszystkich (Ciąg dalszy na stronie 6-iej)

Dziennikarze Przewidzieli Prawidłowo

Sztokholm (UPI) — Mimo, że wczoraj nie odbyło się jeszcze głosowanie w Szwedzkiej Akademii Literatury, dziennikarze szwedzcy przewidzieli prawidłowo: tegoroczna literacka Nagroda Nobla otrzymał pisarz amerykański, chigagowianin Saul Bellow.

Ogłaszając swoją decyzję Szwedzka Akademia Literatury stwierdziła, że laureat w pracach swoich wyróżnia się "ludzkiem zrozumieniem i subtelną analizą współczesnej kultury".

Tegoroczna nagroda przynosi laureatowi \$150,000, złoty medal i dyplom.

Saul Bellow jest siódmym, tegorocznym laureatem Nagrody Nobla. Po raz pierwszy w historii tych nagród, wszystkie w jednym roku przypadły Amerykanom.

Przed Bellowem, sześciu Amerykanów otrzymało Nagrodę Nobla w dziedzinie ekonomii, medycyny, fizyki i chemii.

Rząd Zagrożony

Tel Aviv (UPI) — Ujawniony w Izraelu skandal łapówkarski przybiera coraz szersze rozmiary.

"Trudno jest przewidzieć, czy rząd wytrzyma tę kolosalną lawinę" — pisze w artykule redakcyjnym dziennik "Yedioth Ahronoth", a w kołach politycznych mówi się, że może dojść do upadku rządu.

Sędzia grodzki nakazał zatrzymanie w areszcie 43-letniego Ashera Yadlina, szefa krajowej służby zdrowia, oskarżonego o pobieranie łapówek i udział w aferze podatkowej. W areszcie znajdują się dwie inne osoby, a policja przesłuchuje trzech dalszych podejrzanych.

Królewska Grypa

Edynburg (UPI) — Rzecznik dworu podał wiadomość, że królowa Elżbieta II i jej syn książę Karol zapadli na gripę. Choroba ma przebieg łagodny.

Wędruje Po Świecie



Masowa Demonstracja w Pekinie

Hong Kong (UPI) — Wzorem wielkich demonstracji, które już odbyły się w Szanghaju, Kantonie, Changsha i w innych miastach na prowincji, po raz pierwszy tysięczne tłumy zebrały się na pekińskim placu Niebiańskiego Pokoju, aby przy biciu w bębny i uderzaniu w gongi zadeklarować swoje poparcie dla nowego szefa partii Hua Kuo-fenga oraz potępienie pani Chiang Ching i innych radykałów z "mafii shanghajskiej".

Wśród uczestników pekińskiej demonstracji zwracała uwagę wielka ilość wojskowych.

Ulice wiodące do placu Niebiańskiego Pokoju również były zatłoczone demonstrantami. Nad ich głowami falowały transparenty z napisami "Precz z gangiem czwórki" oraz z nazwiskami czworga radykałów, przekreślonymi wielką czerwoną literą "X".

Demonstracja dzisiejsza była zasygnalizowana już wczoraj wieczorem pokazem ogni sztucznych. Dziś od rana samochody i autobusy zaczęły zwozić demonstrantów z pekińskich przedmieść.

Korespondenci prasowi donoszą, że w demonstracji stołecznej uczestniczyły setki tysięcy ludzi.

Pigułki i Alkohol

New Delhi (UPI) — Były władca protektoratu Sikkim w Himalajach, zaanektowanego w zeszłym roku przez Indie, 53-letni Palden Thondup Namgyal uległ zatruciu wskutek zażycia nadmiernej dozy pigułek nasennych popitych alkoholem. Zdaniem lekarzy organizm chorego prawidłowo reaguje na odtrutki, ale stan nieprzytomnego pacjenta nie uległ zmianie.

Sesja Salt II

Genewa (UPI) — Negocjatorzy amerykańscy i sowieccy spotkali się wczoraj na trzygodzinnych obradach 173 sesji, poświęconej ograniczeniu broni strategicznych — Salt II.

Jutro TV Debata Ford-Carter

Williamsburg, Va. (CST) — Jutrzejsze, trzecie i ostatnie debaty telewizyjne między kandydatami na prezydenta Stan. Zjed. — prezydentem Gerald Ford i Jimmy Carter, rozpoczyna się o godzinie 8:30 wieczorem (czas chicagoski) i potrwa przez 90 minut. Debata zostanie przeprowadzona w sali uniwersytetu William & Mary w Williamsburgu, Va. Modertarką debat będzie dziennikarka telewizyjna — Barbara Walters, a wezmą w niej udział dziennikarze — Robert C. Maynard z dziennika Washington Post, Jack Nelson, korespondent dziennika Los Angeles Times w Washingtonie i Joseph Kroft, kolumnista, którego artykuły ukazują się często w dzienniku Chicago Sun-Times. Debata sponсорuje Liga Amerykańskich Wyborczyń.

Rewizja Praw Autorskich

Washington (UPI) — Prezydent Ford podpisał uchwaloną przez Kongres ustawę wprowadzającą pierwszą od 67 lat rewizję praw autorskich w przedruku książek, artykułów itd. Nowe prawo, przedłuża prawa autorskie do końca życia autora, plus 50 lat - gdy dotychczasowe prawa przedruku obowiązywały okres 56 lat od roku publikacji.

Wśród innych podpisanych przez prezydenta Forda uchwalonych przez Kongres ustaw, znajduje się ustawa dająca władzę sędziom federalnym do autoryzowania wypłaty honorarium adwokatom występującym w sądzie w imieniu sędziów w sprawie obrony spraw cywilnych, jeśli wniesiona skarga została wygrana w sądzie, jak i wypłaty kosztów sądowych obywatelom, którzy wygrali w sądach wniesione przeciwko nim przez władze federalne skargi o nieplacenie czy też niedokładności w sprawach podatków federalnych.

Demonstranci Wywiezieni i Pobici

Moskwa (UPI) — Jedenaście Żydów sowieckich, którzy przez dwa dni demonstrowali w budynku administracyjnym Najwyższego Sowietu, protestując przeciwko stanowisku władz, które odmówiły im zezwolenia na wyjazd za granicę, zostało przez tajnych agentów i milicjantów załadowanych do autobusu i wywiezionych poza Moskwę.

Jeden z wywiezionych, 40-letni dziennikarz Arkady Polyszczuk powiedział, że w odległości 40 mil od miasta, rozkazano wszystkim wysiąść.

"Byliśmy przestraszeni. Była noc. Nie wiedzieliśmy gdzie się znajdujemy" — powiedział Polyszczuk, który wraz z pozostałymi odmówił opuszczenia autobusu. "Wtedy wyrzucono nas siłą. Byliśmy bici i kopani. Bito nas po twarzach". Demonstranci nie wiedzieli czy bicie było z góry zaplanowane, czy też spowodowane zostało odmową opuszczenia autobusu.

Cała grupa powróciła do Moskwy nocnym pociągiem i przy wsparciu 13 innych osób wznowiła demonstrację.

Demonstranci opuścili okupowany gmach, gdy otrzymali zapewnienie, że zostaną przyjęci przez ministra spraw wewnętrznych — Mikołaja Szczelokowa.

"Przyjacielska" Wizyta Gierka

Londyn (D.P.) - Prasa krajowa doniosła na bardzo widocznych miejscach o powrocie Gierka z pierwszej jego 3-dniowej wizyty u dyktatora Rumunii Ceausescu w Bukareszcie. Niezależnie od tej informacji na pierwszych stronach dzienników zamieszczono na dalszych stronach obszerny komunikat o przebiegu i zakończeniu wizyty określonej jako "przyjacielska". W komunikacie podkreślono, że PRL i Rumunia przywiązuje wielką wagę do realizacji i przestrzegania przez wszystkich sygnatariuszy uchwiał konferencji w Helsinkach w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Spotkanie Sióstr Po 50 Latach

Sapulpa, Okla. (UPI) — Susie Roberson nie widziała się z swą siostrą Mattie Johnson od przeszło pięćdziesięciu lat, więc była bardzo nerwowa gdy zadzwoniła do niej przed kilku dniami, po uzyskaniu od innej krewnej numeru jej telefonu. Mattie była pod wrażeniem że siostra jej zmarła przed kilku laty.

Mattie liczyła sześć lat a Susie 13 lat gdy rodzina została rozdzielona. Susie z ojcem i siostrą Geanovia wyjechała z Oklahoma do Indianapolis, Ind. i zatraciła wszelki ślad po siostrze Mattie. Susie z bratem Archie i matką pozostała w Henrietta, Okla.

Ford Zarzuca Carterowi Naiwność

Washington (UPI-CT) — Prezydent Ford we wczorajszej konferencji prasowej w Białym Domu, zarzucił swemu oponentowi Jimmy Carter, że jest "naiwnym i śmieśszym" gdy powiada, że nie dopuszczymy do włączenia się firm amerykańskich do arabskiego bojkotu Izraela.

Ford powiedział dziennikarzom, że bojkot arabski przeciwko Izraelowi został wprowadzony w roku 1952, więc oświadczenie Cartera dyskredytuje rządy ostatnich czterech prezydentów, w tym Eisenhowera, Kennedy, Johnsona i Nixona. Ford podkreślił dalej, że był pierwszym, który podjął zabiegi dla złamania tego bojkotu, wydając zarządzenie podania do wiadomości publicznej listy firm amerykańskich, które uległy naciskom Arabów i przyłączyły się do bojkotu Izraela.

W 30 minut trwającej konferencji, prezydent Ford zaprzeczył kursującemu po Waszyngtonie pogłoskom, że nosi się z myślą ulaskawienia skazanych na kary więzienne byłych współpracowników Nixona, John'a Ehrlichman i H. R. Haldemana. "Nie ma najmniejszej podstawy do tych pogłosek" — silnie podkreślił prezydent Ford.

Prezydent Ford także zaprzeczył kategorycznie zarzutom stawianym mu przez byłego rzecznika Białego Domu, John'a Dean, że na żądanie Nixona zabiegał o zatuzowanie śledztwa Watergate, podkreślając, że przed objęciem urzędu wiceprezydenta, podany był gruntownemu śledztwu kilku komisji kongresowych, Dept. Sprawiedliwości i FBI, które nie znalazły żadnych skaz w jego rekordzie pracy w Kongresie i na piastowanym przez niego stanowisku.

Prezydent Ford powiedział dalej, że zamierza zatrzymać dalej na stanowisku szefa FBI, Clarence Kelley, jak i szefa sztabu sił zbrojnych, gen. Brown, gdyż obaj wywiązują się doskonale z powierzonych im obowiązków z pożytkiem dla kraju.

Tragiczny Zgon Czworga Dzieci Sawickich

Leicester, Mass. (UPI) — Czwooro z jedenaściorga dzieci pp. William i Elizabeth Sawicki, zginęło w płomieniach ich drewnianego domu, w środę o północy. Pożar powstał na skutek eksplozji w domu, a płomienie szybko objęły cały dom, uniemożliwiając młodszemu dziecku, śpiącemu w sypialni na drugim piętrze, ucieczki z domu. Pp. Sawicki i troje starszych dzieci zdołało uciec z płonącego domu, gdy czwooro najstarszych dzieci znajdowało się po za domem, podczas wybuchu pożaru.

W Zderzeniu Tankowca z Promem

Wydobyto z Wody Dotychczas Zwłoki 22 Osób

Destrehan, La. (UPI) — Władze straży nadbrzeżnej podają, że najmniej 80 osób straciło życie we wczorajszym zderzeniu się norweskiego tankowca "Frosta" z nalożonym samochodami i pasażerami promem "George Prince", kursującym pomiędzy Destrehan i Luling, Mississippi, 30 mil na północ od Nowego Orleanu. Zderzenie nastąpiło o brzasku dnia, gdy większość z pasażerów znajdowała się w drodze do pracy. Większość z pasażerów szukało schronienia w kabine promu, przed silnym mroźnym wiatrem dmącym z szybkością 30 mil na godzinę, gdy reszta siedziała w swych zaparkowanych na promie samochodach.

Tankowiec norweski, wagi 22,000 ton przed najechaniem na prom, dał kilka sygnałów, których widocznie nie słyszał pilot promu, albo też zlekceważył je pod wrażeniem, że nie dojdzie do zderzenia na rzecze.

Tylko 18 osób zdołało wyjść z życiem z tego wypadku, gdy reszta po przewróceniu się promu dnem do góry spłynęła wraz z samochodami wód szybko biejących wód rzeki. Władze są pod wrażeniem, że zwłoki wielu z ofiar nigdy nie zostaną odnalezione, po-

(Ciąg dalszy na stronie 6-iej)

Carterowi Brak Poczucia Odpowiedzialności

Topeka, Kansas (UPI) — Były gubernator stanu Kansas, Alfred M. Landon, pregrany kandydat Republikanów w roku 1936 na urząd prezydenta Stan. Zjed., wystąpił z ostrą krytyką demokratycznego kandydata Jimmy Cartera, zarzucając mu brak poczucia odpowiedzialności, gdy w udzielonym wywiadzie prasowym w Los Angeles powiedział, że nie zważałby się wystać dwójony albo synów, w misji dyplomatycznej za granicę.

"To przerażające oświadczenie — jak powiedział Landon — budzi ogromne obawy, jakie wynikłyby z tego konsekwencje w bardzo czułej i niezwykle delikatnej polityce zagranicznej, gdyby w tak nierozsądny sposób przystąpiono do załatwiania spraw zagranicznych. Nie dosyć tego, że Carter głosi, że sam będzie kierował polityką zagraniczną, jeśli zostanie wybrany prezydentem, to jeszcze pogarsza sytuację, gdy powiada, że wysłałby swą żonę i synów w misjach dyplomatycznych jako przedstawicieli największego mocarstwa całego świata, do prowadzenia rokowań w sprawach, o których nie mają najmniejszego pojęcia i mimo przygotowania, nie potrafiliby je nigdy zgrzebić i zrozumieć".

Przemawiam teraz nie jako Republikanin, ale jako Amerykanin, jako dziadek, który widzi wielkie niebezpieczeństwo dla przyszłości Stanów Zjed., w prowadzeniu tak nierozsądnej polityki zagranicznej powiedział Landon.

Czysta Fantazja

Watykan (UPI) — Rzecznik Watykanu O. Romeo Panciroli powiedział, że wiadomość podana przez mediolański dziennik "Il Giornale", że Papież zamierza mianować swego zastępcę, dla przejęcia części papieskich obowiązków, jest "czystą fantazją". "Nawet nie trzeba tej historii demontować — ponieważ jest ona oczywistym owocem czystej fantazji!" — powiedział O. Panciroli.

Kłopoty "New York Timesa"

Jesteśmy naturalnie skłonni uważać, że tylko polsko-amerykańska prasa ma kłopoty, deficyty i trudności. Nic podobnego. "New York Times", o którym się mówi, że członkowie rządu w Washingtonie czytają rano pośpiesznie jego szpalty, aby wiedzieć, co myśleć i mówić w ciągu dnia — też ma swoje problemy. Podobno ambasada sowiecka w Waszyngtonie przesyła codziennie do Moskwy przez satelitę komunikacyjnego całego "New York Timesa", z drobnymi ogłoszeniami włącznie, bo Breżniew i Politbiuro chcą z góry wiedzieć, jak tego dnia zachowa się Waszyngton. Mimo prestiżu i pozycji czołowej gazety Stanów Zjednoczonych wydawcy "Timesa" mają zmartwienia, podobnie — jak na swoją własną miarę — mają wydawcy "Nowego Dziennika".

Uważni czytelnicy zauważyli, że w przedostatnim niedzielnym "N.Y. Times" zmieniał układ. Z osmiu kolumn przeszedł na sześć w części informacyjnej i na dziewięć kolumn w dziale ogłoszeń. Była to pierwsza od roku 1913 operacja kosmetyczna. Zwyczajny "facelift". Podciągnięto skórę tu i tam, zdrapano zmarszczki szklistym papierem.

Taka zmiana ma ułatwić czytanie gazety, dodać jej lekkości a przede wszystkim obniżyć koszty papieru o 5 procent. Wiadomo bowiem powszechnie, że dochodowość "New York Timesa" ostatnio zaczęła spadać. Ale nie jest to jedyny orzech do zgryzienia dla wydawców.

Zastanawiający był list szefa redakcyjnego, Johna Oakesa, który "Times", jak należy, wydrukował w dziale listów do redakcji. John Oakes protestował w nim przeciwko poparciu, jakiego własna gazeta udzieliła kandydaturze Daniela Patricia Moynihana w wysiugu o senatorską nominację. Można właściwie powiedzieć, że list, a raczej fakt jego zamieszczenia, bardziej ujawnia kłopoty, jakie przechodzi "Times", aniżeli zmiana zewnętrznego wyglądu gazety.

"Times" jest przedsiębiorstwem rodzinnym, pomimo że część akcji została rozprzedana na giełdzie. Wydawca Arthur Ochs Sulzberger, wnuk Adolpha Ochs, twórcy splendoru "N.Y. Timesa", zorientował się, że proces spadku dochodowego postępuje naprzód.

Ciekawostki Historyczne

Dnia 3 maja 1675 roku kolonia Massachusetts wydała zarządzenie zamykania kościołów podczas nabożeństwa. Powodem tego był fakt, że wiele osób wychodziło z kościoła zwłaszcza podczas kazań.

W 1677 roku William Penn w osadzie kwaków w West Jersey wprowadził pierwszą ustawę na kontynencie amerykańskim o rozdziale kościoła od państwa.

W 1682 roku Thomas Holme sporządził pierwszy plan miasta Philadelphia.

Dnia 6 października 1683 roku przybyli do Ameryki pierwsi osadnicy niemieccy. Byli to mennonici. Złożyli sobie osadę Germantown w pobliżu Philadelphia. Ich przywódca Francis Daniel Pastorius uchodził za największego uczonego w Ameryce w owych czasach.

W 1682 roku pierwsi osadnicy z Wali przybyli do Ameryki i złożyli sobie osadę obok Philadelphia.

Obchód Dnia Patrona Lekarzy



Ks. A. Moraczewski

Ks. Albert Moraczewski, Op., Ph. D., był honorowym gościem na obchodzie Dnia św. Łukasza, patrona lekarzy i studentów medycyny, w szpitalu Nazaretanek, 2233 W. Division.

Ks. Moraczewski jest prezesem Ośrodka Edukacyjnego Stow. Szpitali katolickich, w St. Louis, Mo. (Pope John XXIII Medical - Moral Research and Education Center).

Spotkanie Senatora R. Dole z Adamem J. Tomaszewiczem



W niedzielę, 10 października senator Robert Dole, kandydat republikański na wiceprezidenta, odwiedził okolice Chicago-Berwyn i wziął udział w dorocznej paradzie "Houby", gdy setki tysięcy widzów zapelnili ulice.

Kongresman Henry J. Hyde, z 6-go Dystryktu zaaranżował spotkanie Adama J. Tomaszewicza, prezesa Cicero Society gr. 825 ZNP, byłego skarbnika ZNP, z senatorem Dole, celem wymiany poglądów w związku z debatą telewizyjną Prezydenta Forda na temat Wschodniej Europy. W czasie krótkiej rozmowy z sen. Dole p. Tomaszewicz przypiął senatorowi emblemat ZNP. W rozmowie na temat debaty, w czasie której prezydent Ford popełnił niefortunną pomyłkę, dotyczącą Wschodniej Europy, senator Dole zapewnił p. Tomaszewicza, że Prezydent prostruje pomyłkę listownie lub osobiście, przesyłając sprostowanie na ręce prezesa Kongresu Polonii i ZNP Alojzego Mazewskiego (co, jak wiemy, Prezydent Ford uczynił). Po rozmowie z senatorem Dole p. Tomaszewicz udzielił wywiadu reporterom Chicago Tribune i Sun Times. Wywiad z p. Tomaszewiczem przeprowadził także Peter Nolan, reporter WBBM, kanał 2-gi.

Sukces Imprezy Na Pomoc Dla Żołnierzy — Inwalidów

Program gwiazdkowy urządzany każdego roku przez Tow. Scena Polska, Grupa 2768 ZNP z jej niestrudzoną prezeską p. Lidia Pucińska na czele, na pomoc dla polskich żołnierzy inwalidów w Anglii, Włoszech i Niemczech Zachodnich, był wielkim sukcesem. Widowisko, w którym wzięli udział nasi czołowi aktorzy, odbyło się na Trójce, w niedzielę, 17 października. Cały program utrzymany był w duchu 200-lecia Ameryki, do tego też nawiązała wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz w patriotycznym przemówieniu na wstępie, które poniżej podajemy w całości.

Po odśpiewaniu hymnów narodowych, amerykańskiego i polskiego, program rozpoczął pięknym wierszem swego pióra p. "Emigrant" Ref-Ren, zakończył natomiast Stefan Wicik pieśnią "God Bless America". W programie brali udział także Irena Miszka z teatru im. Słowackiego w Krakowie, harcerze pod kierownictwem Zofii Bierockiej, Zygmunt Kossakowski, B. Rogowski, Z. Szepiet, Wanda Zbierzowska-Frydrych, Julita Mroczkowska, Nina Oleńska, Jadwiga Kwiatkowska, Władysław Dargiel, B. Wintaker, Barbara Denys, Ryszard Krzyżanowski, zespół tancerzy Polonez pod dyrekcją A. Dobrzańskiego, sponsorowany przez ZPRK, i główna osoba, najbardziej aktywna, chociaż mało widoczna na scenie — Lidia Pucińska, na apel której tym razem publiczność wypełniła salę.

Ogólny dochód z przedstawienia, całkowicie przeznaczony na pomoc dla żołnierzy-inwalidów, wynosi w tym roku 1,799 dolarów (1,559 w dniu przedstawienia przy kasie, a 240 nadano za bilety poprzednio zamówione). Pani Lidia wygłosiła krótkie przemówienie, dziękując aktorom za bezinteresowny udział, a publiczności za poparcie.

Przemówienie Wiceprezesa ZNP Heleny Szymanowicz Dwustulecie Rewolucji Amerykańskiej zakończyło się 4-go lipca bieżącego roku. W dniu tym Polonia Amerykańska, jako składowa część narodu amerykańskiego i jako dziedziczka wielkich czynów i zasług takich znakomitych Polaków jak Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski — przekroczyła próg trzeciego stulecia Stanów Zjednoczonych.

W dniu tym, jako Polonia, staliśmy na tej przedziwnej granicy, gdzie przeszłość zbiega się z teraźniejszością i, rzeka snopy światła na przyszłość.

Przeszłość nasza w Ameryce jest pełna zasługi i chwały. Z tej przeszłości wypływa dzisiejsze stanowisko Polonii w głównych nurtach życia amerykańskiego.

To stanowisko, aczkolwiek jeszcze wiele pozostawia do życzenia, jest jednak stanowiskiem bardzo poważnym i zapowiadającym Polonii światła przyszlósztwo w Ameryce.

Stąd też słuszna, wskazana i wysoce chwalebna jest rzeczą to, że nasza znakomita mistrzyni sceny polskiej, polskiego radia i żywej mowy ojczyzny, Lidia Pucińska, przedstawia nam niniejszy obraz naszego Dwustulecia w dziejach amerykańskich.

Z tej panoramy przeszłości, wypełnionej czynami wielkich Polaków, którzy brali znamienity udział

Ben Admowski u Polonijnych Demokratów

Polsko-Amerykańska Organizacja Demokratyczna (prezesem jest komisarz powiatowy Mateusz Bieszczad) organizuje 28 października przedwyborczą "Polka Night". Impreza ta, z udziałem wielu demokratycznych kandydatów, ubiegających się na urzędy w wyborach 2-go listopada, odbędzie się w sali Przybyły w Niles, Ill. Początek o 7-mej wieczorem.

Impreza ta zostaną uhonorowani demokratyczni kandydaci z kandydatem na Gubernatora, Michael Howlett, na czele.

Prezes Bieszczad podał do wiadomości, że znany działacz polityczny Benjamin Admowski przyjął zaproszenie i wystąpi w programie wieczoru jako główny mówca.

Stojąc na czele komitetu organizacyjnego imprezy prezes Bieszczad zaprasza obywateli polskiego pochodzenia do przybycia 28-go października, wieczorem, do sali Przybyły. Komitet przygotowuje dla uczestników imprezy poczęstunek smacznymi, polskimi przekąskami. Wstęp bezpłatny.

Widzowie, patrząc na senatora Dole w telewizji, zwrócili napewno uwagę na emblemat PNA w klapie jego marynarki.

Na zdjęciu A. Tomaszewicz (z lewej), z senatorem Dole.

No Waist Seam! Printed Pattern

4897
SIZES
34-48



by Anne Adams

Zależność Gospodarcza NRF od Zagranicy

W 1975 roku NRF importowała ropy naftowej i innych paliw za 32 miliardy marek; żywności za blisko 27 mld, a surowców metalurgicznych za 18 mld.

Paliwa pochodzący w 60% z krajów "trzeciego świata", w 32% z przemysłowych krajów zachodnich i w 8% z bloku komunistycznego. Żywność i inne towary konsumpcyjne importowano w 75% z przemysłowych krajów zachodnich, w 19% z "trzeciego świata" i w 6% z bloku wschodniego.

Surowce pochodzący w 67% z krajów zachodnich, w 26% z "trzeciego świata" i w 7% z bloku wschodniego. (Kage)

New neckline interest!
Printed Pattern 4897: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

\$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jump suits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c Instant Sewing Book\$1.00 Sew + Knit Book\$1.25 Instant Men's Crafts\$1.00 Instant Fashion Book\$1.00

Nadzwyczajna Morska Roślina

Wydobyta z mórz Norwegii a zawarta w tabletkach KALP-KARBON jest to najbogatsze, naturalne źródło witamin 600 minerałów a szczególnie jodu. Gdy brak tych składników w organizmie ludzkie czują się wyczerpani, nerwowy, cierpią na żołądek, są podatni na różne infekcje i choroby. Szczególnie obecnie przy zmiennej pogodzie w chłodne dni zaciekle przyjmować KALP-KARBON

Cena na butelkę \$5.00.
3 butelki \$13.50

<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 18 Reumatyzm Muskularny	Paczka \$3.89
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 11 Na Pecherz i Nerki	Paczka \$2.89
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 20 Na Nerwowość	Paczka \$3.89
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 16 Na Wątrobę i żółć	Paczka \$3.89
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 31 Na Gazy Żołądka	Paczka \$2.89
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 17 Na Łagodne Przeważenie	Paczka \$2.50
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Zycia	Paczka \$3.85
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 10 Na Astmę Bronchialną	Paczka \$3.85
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 100 (Wzmacniająca) Dla Mężczyzn	Paczka \$3.50
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 9 Na Wyrzuty Skórne	Paczka \$3.85
<input type="checkbox"/> HERBATA BI-BE-TIC zamiast kawy — używana dla tych co mają cukrzycę	Paczka \$2.89
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 40 Przeciw Naciśnieniu Krwi	Paczka \$3.89
<input type="checkbox"/> Zyme-Aids — Kapsułki na gazy żołądka i niestrawność Pokarmu	Butelka (75 kaps.) \$5.89

"B.-M.-B." 50 kapsulek
Zawiera wyciąg ze szpiku kości i siledziny z doborowego bydła. Buduje nowe czerwone ciałka krwi. Wzbogaci krew. Także na zwyczajną Anemię dla osób wycieńczonych pracą. Buduje krew i siłę. Doskonale dla dzieci.

Butelka \$5.85, 3 butelki — \$16.00
Wszystkie zamówienia z Money Order

DR. MICHAEL'S HERB CENTER
1223 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

72

(Ciąg dalszy)

— Rozumiem i póki życia mego, póty wdzięczności dla waćpana. Nie wiem, kto jesteś, skąd się w Rozłogach znalazł, ale myślę, że cię Bóg zesłał na obronę moją i na ratunek, bo byłabym się pierwszej nożem pchnęła, niżbym miała iść w moc tego zbroja.

— Smok to jest na niewinność waćpanny srodze zażyty.

— Co ja mu uczyniłam, nieszczęśliwa, że mnie przesładuje? Z dawna go znam i z dawna miałam go w nienawiści; z dawna bojaźń we mnie tylko wzbudzał. Czy to ja jedna na świecie, że mnie umiłował, że przeze mnie tyle krwi rozlał, że pomordował mi braci?... Boże, gdy wspomnę, krew we mnie krzepnie. Co ja pocznę? gdzie się przed nim schronię? Waćpan się nie dziw moim narzekaniem, bom nieszczęśliwa, bo mnie i wstyd tych afektów, bo stokroć wolałabym śmierć.

Policzki Heleny oblały się płomieniami, na które stożczyły się dwie lzy wyciśnięte przez gniew i wstyd, i ból.

— Nie będę się o to spierał — rzekł pan Zagłoba — że wielkie nieszczęście spotkało wasz dom, ale pozwól waćpanna sobie powiedzieć, iż twój krewniacy w części sami sobie winni. Nie trzeba było Kozakowi ręki twej obiecywać, a potem go zdradzać, co gdy się wydało, już on tak się rozsierzdził, iż żadna perswazja moja nie może go pomogła. Żal mnie też twoich braci pobitych, a osobliwie tego najmłodszego, boć to był dzieciuch prawie, ale zaraz widać było, że wyrosnie na wielkiego kawalera.

Helena poczęła płakać.

— Nie przystoją lzy tym szatkom, które waćpanna nosisz, otrzyj je tedy i tak sobie powiedz, że to była wola boża. Bóg też ukarze zabójcę, który już nawet został ukarany, gdy na próżno krew przelał, a waćpanną, jedyną i główną cel swych namiętności, utracił.

Tu pan Zagłoba umilkł, po chwili zaś rzekł: — Ej, dajżeby on mi lupnia — miły Boże — gdyby mię tylko w ręce dostał! Na jaszczur skórę by mi wyprawil. Waćpanna nie wiesz, żem ja już w Galicje od Turków palmę otrzymał, ale też mam dosyć, drugiej nie pragnę i dlatego nie do Lubniewi, tylko ku Czerkasom zdążam. Dobrze by było do księcia się schronić, ale nużył dogonił! Słyszałaś waćpanna, że gdy konie od palika odwiązywał, pacholek Bohunów się obudził. A nuż larum podniósł! Tedyby zaraz do pościgu byli gotowi i złapaliby nas w godzinę — bo oni tam mają kniaziewskie świeże konie, a ja nie miałem czasu wybierać. Bestia to jest dzika ten Bohun, mówię waćpannie. Takem go sobie zbrydził, że wolałbym diabła zobaczyć niż jego.

— Boże nas broń od jego rąk.

— Sam on się zgubił. Czehryn wbrew rozkazowi hetmańskiemu opuścił, z księciem wojewodą ruskim zadarł. Nie pozostaje mu nic innego, jak do Chmielnickiego umykać. Ale stracił on na fantazji, jeśli Chmielnicki pobit będzie, a to się mogło już zdarzyć. Rzędzian spotkał za Krzemieniczugiem wojska pływające pod Barabaszem i Krzeczowskim na Chmiela, a oprócz tego pan Stefan Potocki łądem z usarją pociągnął; ale Rzędzian w Krzemieniczugu dziesięć dni dla naprawy czajki przesiedział, więc nim do Czehryna dociągnął, bitwa musiała się zdarzyć. Lada chwila cekałmsi wiadomości.

— To więc Rzędzian z Kudaku listy przywiózł? — pytała Helena.

— Tak jest, były listy od pana Skrzetuskiego do kniaźni i do waćpanny, ale Bohun je przejął, z nich się wszystkiego dowiedział, więc zaraz Rzędziana rozszepcił i na Kurczewiczach mścił się pociągając.

— O, nieszczęśne pachole! Przeze mnie to on krew wylał.

— Nie frasuj się waćpanna. Żyw będzie.

— Kiedyż to się stało?

— Wczoraj rano. U Bohuna czełka zabił, to jak drugiemu kubek wina tyknął. A rzycał tak po przeczytaniu listów, że się cały Czehryn trząsał.

Rozmowa przetrwała się na chwilę. Już też zrobiło się i widno zupełnie. Różana zorza bramowana jasnym złotem, opalami i purpurą płonęła na wschodniej stronie nieba. Powietrze było świeże, rześwe; konie poczęły prychnać wesoło.

— No, ruszajmy z Bogiem, a żywo! Szkapysy odpoczęły, czasu zaś do stracenia nie mamy — rzekł pan Zagłoba.

Puścili się znów cwałem i lecieli z pół mili bez wycieczki. Nagle naprzeciw nich ukazał się jakiś punkt ciemny, który zbliżał się z nadzwyczajną szybkością.

— Co to może być? — rzekł pan Zagłoba. — Zwolnijmy. To czek na koniu.

Istotnie jakiś jeździec zbliżał się całym pędem i pochylony na siodło, z twarzą ukrytą w grzywie końskiej, smagał jeszcze nahażem swego żrebca, który zdawał się ziemi nie tykać.

— Co to za diabeł może być i czego tak leci? Ależ leci! — rzekł pan Zagłoba dobywając z olster pistoletu, aby być gotowym na wszelki wypadek.

Tymczasem goniec zbliżył się już na kroków trzdzieści.

— Stój! — huknął pan Zagłoba wymierzając pistolet. — Ktoś jest?

Jeździec zdarł konia i podniósł się na siodło, ale zaledwie spojrzął, gdy krzyknął:

— Pan Zagłoba!

— Pleśniewski, sługa starościnski z Czehryna? A ty tu co robisz? gdzie lecisz?

— Mości panie! zwracają i ty ze mną! Nieszczęście! Gniew boży, sąd boży!

— Co się stało? Gadaj.

— Czehryn już zajęty przez Zaporozców. Chłopy szlachetę rzną, sąd boży.

— W imię Ojca i Syna! Co gadasz... Chmielnicki!...

— Pan Potocki pobity, pan Czarniecki w niewoli. Tatarzy idą z Kozakami. Tuhań-bej!

— A Barabasz i Krzeczowski?

— Barabasz zginął, Krzeczowski połączył się z Chmielnickim. Krzywonoś jeszcze wczoraj w nocy ruszył na hetmanów, Chmielnicki dziś do dnia. Siła straszna. Kraj w ogniu, chłopstwo wszędy powstaje, krew się leje! Uciekaj waćpan!

Pan Zagłoba oczy wybałuszzył, usta otworzył i zdumiał tak, że słowa nie mógł przemówić.

— Uciekaj waćpan! — powtórzył Pleśniewski.

— Jezus Maria! — jęknął pan Zagłoba.

— Jezus Maria! — powtórzyła Helena i wybuchnęła płaczem.

— Uciekajcie, bo czasu nie ma.

— Gdzie? dokąd?

— Do Lubniewi.

— A ty tam dążysz?

— Tak jest. Do księcia wojewody.

— A niechże to kaduk porwie! — zawołał pan Zagłoba. — A hetmani gdzie są?

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wiadomości z Gminy 87 ZNP z Annowa

Wyświetlanie Filmów

Zarząd Gminy 87 ZNP oraz Komitety Gminne zapraszają delegatów i delegatki do gminy, grupy przynależne do Gminy 87 ZNP i grupy przynależne do Gm. 87 ZNP i Polonii do wzięcia udziału w wyświetlaniu filmów polskich, przedstawiających polskich zawodników na Olimpiadzie, oraz krajozraz z Polski. Film będzie wyświetlony staraniem Gminy 87 ZNP, w piątek, 19 listopada, w sali Dorman-Dunn American Legion hall, 2127 W. Cermak Rd., o godz. 7.30 wieczorem. Wstęp bezpłatny dla wszystkich.

Zarząd Gm. 87 ZNP i Komitety Gminne.

Losowanie

Komitet Zabaw Gm. 87 ZNP wspólnie z zarządem Gminy urządzają losowanie na ogólną sumę \$1,100, na którą złożą się dwanaście (12) nagród pieniężnych jak następuje: 1-sza \$500; trzy nagrody po \$100; cztery nagrody po \$50 i cztery nagrody po \$25. Cena biletu wynosi \$2, które można nabyć od delegatów i delegatek do Gm. 87 ZNP oraz u przynależnych grup do Gminy.

Cel jest godny poparcia, gdyż cały dochód z losowania przeznaczony jest na "Gwiazdkę" dla dzieci i na cele młodzieżowe. Gwiazdka odbędzie się w niedzielę, 30 stycznia 1977. Prosimy o poparcie naszego losowania.

Komitet Zabaw Gm. 87 ZNP: Rob. Poremski, przewodn.; Zarząd Gm. 87 ZNP: Michał Latka, prezes; Lottie Poremba, sekr. Gminy.

Posiedzenie

Tow. Obrony Wolności, Gr. 1797 ZNP zaprasza członków do licznego udziału w posiedzeniu, które odbędzie się w niedzielę, 24 października, w sali Woźniaka Casino, 2530 S. Blue Island Ave., o godz. 2 po poł.

Gmina 3 ZNP Zaprasza Na Social

Zarząd oraz Komitet Zabaw Gminy 3 Z.N.P., serdecznie zaprasza Grupy, Delegatów i Delegatki, oraz przyjaciół z rodzinami na Zabawę Towarzystwa (Halloween Social), która się odbędzie w czwartek, 28-go października, w sali E. Moskal, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. Początek o godzinie 7-jej wieczorem. Będą podana kawa i ciasto, oraz będą piękne i wartościowe nagrody. Donacja \$1.25 od osoby.

Ponieważ dochód jest przeznaczony na sprawy rozwojowe, humanitarne itp., cel jest godny poparcia przez swoją obecność. Zarząd z prezesem Piotrem Marud, oraz komitet Zabaw z przewodniczącą i wiceprezeską Loretą Chabalowską zarcza wesolą i miłą zabawą.

Piotr Marud, prezes, Loretta Chabalowska, przewodnicząca, Wiktoria Kolman, sekr.

Z Gminy 139 ZNP

Gmina 139 ZNP, zawiadamia swych Delegatów i Delegatki, że zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 28 października br., o godzinie 7:30 wieczorem, w sali parafialnej św. Pankracego, przy 40-jej i Richmond ulicy.

Ze względu na ważność zebrania oraz rozprawy książeczek losowych "Raffle," zarząd Gminy uprasza wszystkich Delegatów i Delegatki o punktualne przybycie na powyższe zebranie.

Genowefa Wesolowska, prezeska Gm. i komisarka Okr. 12 ZNP; J. Podkowski, sekr. prot.

Walka z Piractwem Powietrznym

Nowy York (N.D.)—Wiele państw zasięga w tajemnicy porady u władz izraelskich na temat metod walki z porywaniem samolotów. Izrael jest głównym celem piractwa powietrznego i dlatego wydaje 25 milionów dolarów rocznie na walkę z nim.

Izraelski minister transportu Yaacobi oświadczył, że jest iluzją sądzić, że ataki porywaczy są wyłącznie skierowane na szlaki powietrzne związane bezpośrednio z konfliktem izraelsko-arabskim. Terror powietrzny wzrasta z każdym dniem i potrzebna jest akcja międzynarodowa dla jego zwalczania.

Izraelskie linie lotnicze El Al kosztem 25 milionów dolarów podjęły szereg kroków przeciwko porywaczom. W każdym samolocie El Al podróżują specjaliści agencji bezpieczeństwa. Podwozia samolotów są wzmożone oraz jest dodanych kilka zapasowych drzew pancernych. W całym kadłubie samolotu są ukryte urządzenia alarmowe, znane załodze. Pilot ma obok siebie guzik, który po przyknięciu uruchamia aparat nadający automatycznie sygnały radiowe do lotniska w Tel Avivie, że samolotowi grozi porwanie. Są też inne urządzenia bezpieczeństwa, co do których jest zachowywana tajemnica.

Pasażerowie lecący linią El Al muszą być na lotnisku na dwie godziny przed odlotem, gdzie ich papiery i bagaż są dokładnie kontrolowane. Przy badaniu bagażu używane są specjalne aparaty elektroniczne. Na ogół nikt z pasażerów nie narzeka, gdyż wie, że ścisła kontrola jest konieczna dla bezpieczeństwa lotu.

Wiele państw korzysta z doświadczeń izraelskich. Władze w Jeruzolimie zachowują jednak w ścisłej tajemnicy — jakie kraje konsultowały się na temat zabezpieczenia lotów przed terroristami.

Min. Yaacobi wyraził ubolewanie, że porywacze samolotów korzystają z poparcia wielu państw. Notoryczna pod tym względem jest Libia. Niedawno przywódca libijski, pułkownik Gaddafi, oświadczył, że porywanie samolotów dla celów politycznych jest usprawiedliwione.

Yaacobi podkreślił, że od pierwszego porwania samolotu, w r. 1968, 88 ujętych terrorystów wypuszczono na wolność. Tylko porywacze schwytani przez Izraelczyków przebywają w więzieniu. Ofiarą piractwa powietrznego od 1968 r. padło ponad 200 niewinnych osób zabitych i setki rannych. Mimo to niektóre organizacje międzynarodowe odmawiają współpracy w walce z terrorem w powietrzu. Kiedy został wprowadzony samolot francuskich linii lotniczych do Ugandy, rząd izraelski zwrócił się do Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego (ICAO) o interwencję. Przewodniczący ICAO nie uważał za stosowne nawet odpowiedzieć na to wezwanie.

Polski Duszpasterz w Indonezji

Od kilku lat pracuje w Indonezji O. Czesław Kozioł ze Zgromadzenia Księży Sercanów. W opinii tamtejszych wiernych jest on doskonałym kaznodzieją i świetnym organizatorem życia religijno-kościelnego, charytatywnego w parafiach indonezyjskich. O. Kozioł urodził się w Sporyszu (archidiecezja krakowska).



MIASTECKO PORCELANY. — W życiu wielkopolskiego miasteczka Chodzieży najważniejszą rolę gra porcelana, w istocie bowiem jest to wielki ośrodek przemysłu ceramicznego. Istnieją tu dwie fabryki porcelany, fabryka porcelitu, kaflarnia i trzy cegielnie. Wszystkie te przedsiębiorstwa w ostatnich latach bardzo się rozbudowały. Kwalifikowanych pracowników kształcą dla nich miejscowe technikum ceramiczne.

Perły — Łzy Południowych Mórz

Skąd wewnątrz muszli wylaniających z toni oceanów wzięły się okrągłe, łagodne połyskujące drobinny? Grecy twierdzili, że są to skamieniałe łzy Oceanid, nimf muszli.

W średniowieczu opowiadano legendę, że łzy sierot i niewinnie skrzywdzonych anioły zamykają w skorupkach muszli, zamieniając je w cenne klejnoty.

Dziś wiadomo, że pochodzenie perel jest znacznie mniej poetyczne. Wytwarza je specjalny gatunek morskich małży — perloplawów, żyjących w wodach ciepłych mórz. Perły różnią się znacznie barwą, wielkością i kształtem. U wybrzeży Indii wyląwia się najcenniejsze — bladobrózowe, w wodach w pobliżu Cejlonu nurkowie znajdują perły srebrzyste i żółtawe, w Morzu japońskim — jasnoszronkowe, w Australii — białe. W falach Zatoki Meksykańskiej poławiacze znajdują oryginalne czarne perły, a w Zatoce Kalifornijskiej żyje perloplaw, wytwarzający perły różowo-czerwone.

Perłowe ozdoby znane były już chyba w czasach prehistorycznych. Władcy starożytności kochały się w perłach. Semiramida na uroczystościach dworskich pokazywała się w siedmiu sznurach różowych

Hotel Na Polu Naftowym

Coraz śmielsze i rozleglejsze poszukiwanie i eksploatacja podziemnych złóż ropy naftowej, stwarzają konieczność dysponowania różnorodnymi urządzeniami wydobywczymi w postaci specjalnych platform, wież wiertniczych itp.

Ostatnio rewelacja w zakresie budownictwa na potrzeby eksploatacji podziemnych złóż ropy naftowej, jest budowa na bogatym, podmorskim polu naftowym Ekofisk — z dala od brzegu — hotelu na potrzeby pracowników zatrudnionych w pracach wydobywczych i poszukiwawczych.

Hotel ten buduje przedsiębiorstwo "aker Verdal" na zlecenie norweskiego towarzystwa naftowego Phillips Petrol Com. Hotel ten zbudowany zostanie na platformie wspartej na stalowej konstrukcji nośnej.

W budynku tym znajdują się pokoje dla 212 osób, wyposażone we wszystkie urządzenia samitarne, szpital, sale rekreacyjne itp.

Połączenie z lądem zapewni specjalna kładka wyposażona w poręcz. Koszt tej budowli wyniesie 200 mln kr. nor.; ma być ona ukończona nie później niż w lecie 1977.

Zakopiańskie Chóry

W Zakopanem znane i popularne są dwa chóry: męski "Wierchy" i dziecięcy "Słowiki Tatrzańskie." Pierwszy z nich rozpoczęła 29 rok pracy, a drugi zbliża się do dwudziestki. Obydwa zespoły zorganizował i prowadził Wł. Kruszewski, który posiada już 33-letni staż w amatorskim ruchu śpiewaczym. Obydwa chóry koncertowały tysiące razy w różnych stronach Kraju, dały się też poznać za granicą, zdobywały nagrody i wyróżnienia na konkursach i festiwalach.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

UWAGA WSZYSTKIE POLKI!
Panienki i Panie!
 WZNOWILIŚMY TĘ KSIĄŻKĘ NA WASZE ŻĄDANIE.
 Bo każda staranna gospośka pamięta,
 że POLSKIE CIASTA, nie tylko na święta!
 A więc Gospościu z farmy czy też z miasta

KUP W DZIENNIKU
 ZWIĄZKOWYM KSIĄŻKĘ
JAK PIEC CIASTA
Cena \$1.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
 1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
 (Na C.O.D. nie wysyłamy)

Festiwal w Gordon Tech H.S.

Jesienny Festiwal urządzany przez średnią szkołę techniczną Gordona, pn. "Button and Bows" odbędzie się w piątek i sobotę, 22 i 23 października, oraz w niedzielę, 24 października, od 2-jej po południu do 10-jej wieczorem, w budynku szkolnym pnr. 3633 N. California Ave. Wstęp jest bezpłatny. W programie będzie moc niespodzianek, gier i rozmaitości oraz różnego rodzaju posiłki. — Dolores H. Morris, przew. kom. reklamy.

Z Komisji 9-jej Obwód I Zw. Polek

Komisja 9-ta, Obwód I-szy Związku Polek w Am., zawiadamia Delegatki, że zabawa towarzyska (stoliczkowa) odbędzie się w ten już piątek, 22-go października, w sali Zw. Polek, o godzinie 7-jej wieczorem, w dolnej sali.

Przewodniczącą, wiceprezeską Olga Kaszewicz oraz prezeska Kluch z całym komitetem proszą Delegatki oraz Przyjaciół o poparcie tej zabawy. Zostanie podana kawa. Za komitet: Olga Kaszewicz, oraz W. Sidor, sekretarka.

Zabawa Korpusu Pomocniczego Placówki 141 SWAP

W niedzielę, 24-go października, o godz. 2-jej po południu, w sali dolnej Domu Okręgu 1-go SWAP, 1239 N. Wood ulica, odbędzie się zabawa Stow. Matek Pol. Ameryk. Weteranów, na którą zapraszamy wszystkie nasze członkinie. Dochód z tej zabawy na upominki dla byłych Żołnierzy Armii Amerykańskiej i Polskiej, w szpitalach i domach. Nasza koleżanka, prezeska Jadwiga Gackowska, zapowiada miłą zabawę dla uczestników.

Prosimy sobie zanotować następujące daty:

Msza św. za zmarłych Kolegów Placówki 141 SWAP odbędzie się w niedzielę, 7-go listopada, o godz. 10-jej rano, w kościele Misyjnym św. Jadwigi, 2441 N. Washtenaw, niedaleko Fullerton Avenue. Upraszają się Kolegów i Koleżanki o wystąpienie w mundurkach, lub czapczekach organizacyjnych. Zbiórka o godz. 9:30 rano pod kościołem, w sali.

28-go listopada nasza zabawa roczna z dochodem na Gwiazdkę dla Inwalidów, o godz. 2-jej po poł., w sali dolnej Domu Weteranów, 1239 N. Wood ulica. Prosimy zabrać z sobą książeczki losowe i bilety wejściowe, także kto może fanty na losowanie.

Maria Stachoń, prezeska; Helena M. Stermińska, sekr.

Koncerty Organowe W Krasnobrodzie

W uroczy krajozraz Roztocza Lubelskiego wkomponowany jest Krasnobród, stara osada z folklorystycznymi tradycjami, nowym zalewem, sanatoriami oraz klasztorem poddominikańskim i świątynią słynącą z cudownego obrazu Matki Bożej Krasnobrodzkiej.

W kościele znajdują się niedawno ufundowane organy, firmy Zygmunta Kamińskiego z Warszawy, który budował już podobny instrument w zamku książąt pomorskich w Szczecinie, w kościołach we Władysławowie, Gdyni, na Saskiej Kępie i w wielu innych.

Organy krasnobrodzkie posiadają trakturę elektryczną. Dyspozycje barokową głosów opracował prof. Marian Ochalski z Lublina. Jest to instrument o wysokiej wartości artystycznej, na którym można wykonywać najwspanialsze dzieła literatury organowej.

Ks. kan. Kazimierz Wojtowicz, miejscowy proboszcz, zorganizował w okresie tyristycznym cykl koncertów organowych dla licznie przybywających w osadzie jak i w okolicach wczasowiczów.

Ze Zjazdu Kongresu Polonii Kanadyjskiej

W dniach 9 do 11 października odbył się w Vancouver, B.C., 24-ty walny zjazd Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Gospodarzem zjazdu był Kongres Polonii Kanadyjskiej w British Columbia z prezesem, dr. W. J. Kazun na czele.

Na otwarciu zjazdu, które odbyło się w Domu Polskim "Zgoda" przybyli liczni przedstawiciele władz, a między innymi: członek parlamentu Simma Holt, R. J. Perrault, przywódca rządowej partii w senacie, Walter S. Owen, wicegubernator prowincji British Columbia; Grace McCarthy sekretarz prowincjalny i deputowany premiera. Duchowieństwo reprezentował arcybiskup Vancouver James F. Carney.

W czasie trwających trzy dni obrad przyjęto sprawozdanie zarządu, uchwalono szereg rezolucji, oraz wybrano nowy zarząd z dotychczasowym prezesem Władysławem Gertlerem na czele. Przewodniczył na

zjeździe wiceprezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej na British Columbia, K. Reklifski. Kongres Polonii Amerykańskiej reprezentował kierownik biura krajowego Jerzy Przyłuski.

W ramach zjazdu odbył się bankiet, na którym w imieniu ministra imigracji przemawiał poseł do parlamentu federalnego S. Hajdasz, a mistrzem ceremonii był dr. Kazun. W niedzielę arcybiskup Vancouver James Carney odprawił concelebrowaną Mszę św. na intencję zjazdu, a po południu odbyło się przyjęcie w Domu Polskim, na które przybył minister emigracji Monroe, oraz szereg przedstawicieli kanadyjskiego życia politycznego.

Zabawa Koła Rodziców Szkoły Im. Pułaskiego

Zabawa Karnawałowa Koła Rodzicielskiego Szkoły Polskiej im. gen. K. Pułaskiego odbędzie się 30 października br. w greckiej sali "Grand Ballroom"—2727 W. Winona Ave., o godzinie 8 wieczorem, orkiestra Mytnika, wstęp \$5.00.

Zabawy Szkoły im. gen. K. Pułaskiego mają już wyrobioną renomę. Goście zawsze dobrze się nie tylko bawią, ale spełniają też bardzo zasadniczą akcję społeczną — pomagają w utrzymaniu tak ważnej placówki polonijnej jaką jest szkoła polska. Szkoła spełnia dobrze swoje zadanie, więc trzeba pomóc tym, którzy pełnią prace nauczycielskie i opiekuńcze z pełnym oddaniem.

Z całym sercem zapraszamy — jak bawić się, to na zabawie jesiennej w "Grand Ballroom", przy ul. Winona 2727, przy orkiestrze Mytnika! Rezerwacje stolików: BE 5-1563.

Z Klubu Polonia w Jefferson Park

Zawiadamiamy wszystkich naszych członków, że zebranie Klubu Polonia w Jefferson Park odbędzie się w niedzielę, 24 października, o godz. 2-jej po południu, w sali zebrani w budynku plebanii św. Konstancji, 5843 W. Strong ulica. Prosimy naszych członków o liczne przybycie, ponieważ mamy dużo spraw do załatwienia na tym zebraniu. Jak również zapraszamy wszystkich tych, którzy jeszcze nie należą do naszego Klubu, a chcą wstąpić w nasze szeregi. Będą oni mile widziani.

Prezes — Stanisław Surówka; sekretarz prot.—Franciszek Puszk; korespondent — Jan Wróblewski.

Tow. Ratunkowe Górka
 urz. dza
Jesienna Zabawa Taneczna
 w Sobotę, 23-go Października, 1976 r.
 w Sali SŁOWIKA
 3210 N. Milwaukee Ave.
 Początek o godzinie 8:00 wieczorem
 Orkiestra "Pasierb Band"
 ZAPRASZAMY WSZYSTKICH

JUTRO OD 7-jej WIECZOREM
W sobotę od 2-jej po poł.
W niedzielę od 12:30 w południe
 W Żywych Kolorach na Szerokim Ekranie

Panienka z Okienka

Romantyczna powieść DEOTYMY-JADWIGI ŁUSZCZEWSKIEJ

O starym Gdańsku i bogatych kupcach, o kupowaniu od Tatarów porwanych dzieci, gdy Polska panowała nad burzystynowym Bałtykiem.

— oraz —
 W kolorach sentymentalna opowieść o problemach młodych.

"Upadek Milionera"

Telefon 545-5922 **KINO Milford** Pulaski Przy Milwaukee Ave.

EAGLE JEWELERS
 Polonijny Skład Jubilerski
 5712 W. BELMONT W Centrum Nowej Polonii Tel. PE 6-6007
 Pod Wielkim Szyldem z Orlem i z Polskim napisem "Skład Bizuterii".
 GDY JADĄC DO POLSKI ZABIERAJCIE ZE SOBĄ PRZYBORY ELEKTRYCZNE (JAK MASZYNY DO GOLENIA, ŻELAZKA, ETC.) NA PRĄD AMERYKAŃSKI, MAMY DLA WAS MAŁE, LEKKIE TRANSFORMATORKI NA PRĄD POLSKI, KTÓRE OSZCZĘDZĄ WAM KŁOPOTÓW. Reg. Cena \$14.95, TERAZ TYLKO... \$9.95
 DLA WAS I NA PREZENTY DLA OSÓB BLISKICH POLECAMY.
 ● PRZEDŁUŻAMY WYPRZEDAŻ MEDALIKÓW ZŁOTYCH z MATKĄ BOSKĄ CZĘSTOCHOWSKĄ Dopóki Zapas Starczy Reg. cena \$22.50 — TERAZ CENA WCIAŻ ZNIŻONA do . . . \$15.95
 ● KIESZONKOWE KALKULATORY produkcji Amerykańskiej Reg \$16.95 — TERAZ CENA ZNIŻONA do . . . \$9.95
 Z KAŻDYM ZAKUPEM POWYŻEJ \$49.50 DOSTANIECIE DARMO INDIKA
 Dla wygody Klientów sklep otwarty również w niedzielę od 12 do 5 po poł.
TYLKO JEDNEJ MINUTY TRZEBA, ŻEBY SOBIE OTWORZYĆ KONTO W EAGLES JEWELERS. A ile lat się potem człowiek cieszy, że to zrobił.
 Bez procentów przez 6 miesięcy. — Wszyscy u nas mówią po polsku.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓZANSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	Półrocz. (6 mos.)	Kwartal. (3 mos.)	Miesięcz. (1 mo.)
		\$31.50	\$18.00	\$10.25	
					\$6.75
					\$4.00

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	Półrocz. (6 mos.)	Kwartal. (3 mos.)
		\$41.00	\$25.00	\$15.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Nasi w Sądownictwie

Ten rok wyborczy nie jest zbyt szczęśliwy dla naszego społeczeństwa w stanie i w powiecie. Utracimy bowiem trzy ważne pozycje z racji przejścia na emeryturę wybitnych prawników, na których miejsce niestety nie zostali wysunięci inni kandydaci polskiego pochodzenia.

Kończąc więc swoje urzędowanie sędzia stanowego Sądu Najwyższego Tomasz Kluczyński, sędzia stanowego Sądu Apelacyjnego Tadeusz Adesko i szef wydziału miejskiego Sądu Okręgowego pow. Cook Eugene Wachowski. Najlepsze myśli i najlepsze życzenia od społeczeństwa towarzyszą odejściu tych trzech prawników ze służby publicznej w sądownictwie.

Obecnie, na dzień wyborów 2-go listopada, istnieje dla wyborców polskiego pochodzenia w pow. Cook ważne zadanie utrzymania na stanowiskach (retention in office) naszych sędziów, którzy urzędują obecnie, ale muszą być na nową kadencję zatwierdzeni przez wyborców.

Jest też drugie ważne zadanie a mianowicie wprowadzenie na stanowiska sędziowskie w Sądzie Okręgowym nowych kandydatów, wysuniętych przez obie partie polityczne.

Po przejściu na emeryturę sędziów Kluczyńskiego i Adesko — nie mamy nikogo w Sądzie Najwyższym Illinois i Sądzie Apelacyjnym Dystr. I. Do Sądu Apelacyjnego kandydują jednak nasi przyjaciele: — demokraci DAVID LINN (klucz 33 A), urodzony w Augustowie w Polsce i pobratymiec litewski, republikanin ANTON J. VALUKAS (klucz 35 B). Apelujemy o poparcie obydwoj, ponieważ w pełni na to zasługują.

Jeśli chodzi o sędziów urzędujących, którzy ubiegają się o utrzymanie na urzędach, to są to sędziowie następujący:

CHESTER J. STRZAŁKA — numer 30 E na maszynie do głosowania, JOSEPH M. WOSIK — numer 41 E, VINCENT W. TONDRIK, Jr. — numer 45 E, ANTHONY J. KOGUT — numer 55 E.

Ci nasi sędziowie zasługują na poparcie wyborców polskiego pochodzenia. Trzeba więc głosić na nich solidarnie, przesuwać rączki na maszynie do głosowania w kierunku YES przy podanych tu ich numerach. Ponosząc w ostatnich latach straty w naszym stanie posiadania w sądownictwie, z racji przechodzenia sędziów na emeryturę czy też z racji zgónów, musimy zadbać, aby ci czterej nasi sędziowie zostali utrzymani na urzędach.

Są też w Sądzie Okręgowym do wypełnienia wakanse. Na każde wolne miejsce kandydują dwaj prawnicy: jeden wysunięty przez demokratów, drugi przez republikanów.

Pragniemy zwrócić uwagę wyborców polskiego pochodzenia, że po stronie republikańskiej na wypełnienie wakansów kandydują dwaj nasi rodacy — CHESTER A. LIZAK i ROBERT L. SKŁODOWSKI, zaś po stronie demokratycznej LOUIS J. HYDE i THOMAS J. JANCZY (ten ostatni tylko w rejonie Chicago).

Wyborcy polskiego pochodzenia, niezależnie od przynależności partyjnej, powinni oddać swoje głosy na tych trzech kandydatów, gdyż tą drogą powiększymy stan posiadania Polonii w sądownictwie.

Dodać też trzeba, że na wypełnienie wakansów kandydują dwaj przyjaciele Polonii, zasługujący na poparcie. Są to DONALD J. VEVERKA (po stronie republikańskiej) i RAYMOND S. SARNOW (po stronie demokratycznej). Mają oni oponentów, a więc chcąc poprzeć naszych przyjaciół, należy głosić właśnie na nich.

Dalszą grupę prawników, o którą wyborcy polskiego pochodzenia powinni zadbać, głosząc na nich solidarnie, są kandydaci na sędziów Sądu Okręgowego, wysunięci przez obie partie polityczne w liczbie po 15. Jest więc łącznie kandydatów 30, ale tylko 15 będzie wybranych na stanowiska dla powiększenia składu sędziów w Sądzie Okręgowym pow. Cook, jak to uchwalili stanowa Legislatura. Chodzi więc o to, aby wśród 15 wybranych znaleźli się kandydaci polskiego pochodzenia, zwiększając przez to nasz stan posiadania w sądownictwie.

Po stronie demokratycznej kandydują na sędziów następujący:

sędzia MARILYN ROZMAREK KOMOSA, urzędująca obecnie jako Associate Judge i zabiegająca o wybór na pełne stanowisko sędziowskie,

MARY ANN GROHWIN McMORROW (z domu Grochowina) oraz ARTHUR J. CIESLIK.

Po stronie republikańskiej kandyduje — ALEKSANDER O. WALTER (OLSZEWSKI).

Znowu więc mamy sytuację, że wyborcy polskiego pochodzenia, niezależnie od ich przynależności partyjnej, powinni poprzeć do grona kandydatów, gdyż stanowczo musimy dążyć do powiększenia stanu posiadania Polonii w sądownictwie.

Jeśli w przyszłości chcemy dopominać się o wysokie stanowiska w sądownictwie, które tracimy przez odejście trzech wspomnianych na początku sędziów, to trzeba szykować odpowiednich kandydatów przez wysuwanie nowych ludzi na stanowiska w Sądzie Okręgowym. Wspomniani w tej grupie kandydaci są prawnikami wysokiej klasy i ich zwycięstwo wyborcze będzie sukcesem Polonii.

Istnieje obecnie wyjątkowej wagi zagadnienie mechaniki głosowania na sędziów w tegorocznych wyborach. Otóż w Chicago, Berwyn i Lyons nazwiska naszych urzędujących obecnie sędziów, ubiegających się o utrzymanie na urzędach (retention in office) będą znajdowały się na maszynach do głosowania. Trzeba więc wyszukać nazwiska polonijnych sędziów, jak podano wyżej, według podanych numerów i głosić YES przy odpowiednim numerze.

Natomiast nazwiska kandydatów na sędziów na dodatkowe pozycje sędziowskie będą znajdowały się na specjalnych papierowcach balotach sędziowskich. Trzeba głosić i na tych balotach, oddając głosy na podanych tu naszych kandydatów.

Natomiast w innych, poza Berwyn i Lyons, osiedlach podmiejskich wyborcy będą po raz pierwszy głosowali według nowego systemu, przy użyciu urządzeń zwanych "Votomatic". Jeszcze jest trochę czasu do wyborów, więc bardzo usilnie zalecamy wyborcom w osiedlach podmiejskich, aby zapoznali się z systemem głosowania "Votomatic", aby w dniu wyborów głosować sprawnie oraz wiedzieć, gdzie w specjalnym zeszytce z nazwiskami kandydatów szukać tych, na których chcemy głosić. Nie jest to operacja skomplikowana, ale dobrze będzie zapoznać się z nią przed czasem.

Na zakończenie tych uwag o tegorocznych kandydatach na sędziów pragniemy jeszcze raz podkreślić jak najślisniej, że straty poniesione przez Polonię w sądownictwie należy częściowo wyrównywać przez wprowadzenie na urzędy nowych kandydatów, jak i przez utrzymanie na urzędach (retention) tych sędziów, którzy urzędują obecnie i stają wobec ogółu wyborców o zatwierdzenie.

TO IOWO

W Muzeum Nordyckim w Sztokholmie wśród wielu innych poloników znajduje się m.in. zbroja króla Władysława IV, proprore z czasów Zygmunta III, a także dzieło Mikołaja Radziwiła z 1602 r. Natomiast widoczne polskie ślady znajdują się w Uppsali. W miejscowej katedrze, nad grobowcami króla Gustawa III i Katarzyny Jagiellońskiej wymalowane są panoramy ich miast rodzinnych. Na ścianach starej katedry rozciąga się obraz kwitnącego Krakowa obok niewielkiego miasta, jakim był wówczas Sztokholm.

W okresie powojennym z pszczyńskiego ośrodka sprzedano ponad 100 żubrów, w tym najwięcej do NRF, Belgii, Francji, Austrii, Anglii i Stanów Zjednoczonych. Kilka pszczyńskich żubrów sprzedano ostatnio także do zwierzyniów w Nowej Zelandii i Australii.

Za jednego żubra zagranicę ogrody zoologiczne płać od 5 do 10 tys. dolarów, w zależności od wieku zwierzęcia.

"Klientów naszego hotelu uprzedzamy, że winni wstawać o 7 rano. O 8 otwieramy Saloon-Bar i przez godzinę musimy wyprać przeciwradła, żeby było czym zasać stół".

Tak ogłaszał się pierwszy hotel miejski w McLeod — stan Wirginia, USA, w 1886 roku. Broń biologiczną zastosował mieszkaniec Warszawy, aby wykurzyć z domu swoją żonę. Wedle pozwu sądowego napisanego przez adwokata pokonanej, mąż wprawdzie przyniósł do domu karaluchy, następnie wpuścił jej do łóżka kilkadziesiąt pluskiew i wymógł kapitulację grożąc, że następną będą myszy. Proces o nekację żony przy użyciu insektów wejdzie na wokandy sądową.

W Wilkowicach, w woj. bielskim żyje jeden z najbardziej utalentowanych mistrzów beskidzkiej sztuki platerskiej — Lech Leski. Jego dziełem były m. in. liczne zbroje rycerskie do filmu "Potop". Leski wykonał także kopie łańcucha ze złotym runem króla Jana Kazimierza oraz XVIII-wiecznych pistoletów włoskich inkrustowanych srebrem.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Europa Wschodnia,
Polska i Wybory

NOWY DZIENNIK. — Sprawa socjalistycznej dominacji w Europie wschodniej wypłynęła nagle jako jeden z głównych problemów kampanii wyborczej. Od czasów wojennych układów Stalin-Roosevelt-Churchill i antykomunistycznych powstań i rozruchów w Polsce, Czechosłowacji i na Węgrzech nie było w prasie amerykańskiej i światowej, w środkach masowego przekazu tytułów artykułów, komentarzy i wzmianek o tym, że od 30 lat żaden naród Europy wschodniej nie miał prawa samostanowienia o swym losie.

Oczywiście przejęcie się prezydenta Forda dodało oliwy do ledwie tlejącego się płomyka świadomości, że Związek Sowiecki jest jedynym dzisiaj w świecie państwem imperialistycznym, które rozciąga swe panowanie nad dziesiątkami innych nierosyjskich narodów i nad całą wschodnią częścią europejskiego kontynentu.

Gubernator Carter wykorzystał błąd prezydenta Forda do ataku frontalnego. Prezydent Ford naturalnie broni się, tłumacząc, że miał na myśli postawę Europy wschodniej. Chcąc one być wolne i mieć prawo samostanowienia, prawo, będące dzisiaj udziałem nawet niewielkich wysep na Pacyfiku.

Obaj główni kandydaci i ich pomniejsi pomocnicy odwołują się teraz do politycznej moralności w życiu międzynarodowym. Przypominają układ w Helsinkach i czym miał on być w oczach i opiniach jednych i drugich. Znowu wypływa na powierzchnię tak zwana doktryna Sonenfeldta, niezależnie od tego, czy istniała jako sformułowanie polityki, czy jako tendencja w myśleniu Departamentu Stanu.

Pomija się jednak w dyskusji

Uwagi Forda
o Europie Wschodniej

NEW YORK POST. — Prawie wszyscy bez wyjątku uznali, że to pomyłka. Wielu uznało to wręcz za objaw głupoty. Nieliczni orzekli, że zdeterminowało to ich do głosowania na Cartera, a nie, jak zamierzali przedtem, na Forda.

W debacie telewizyjnej prezydent wyraził się kategorycznie, że nie może być mowy o podporządkowaniu Europy wschodniej Sowietaom, że "żadnej dominacji nie było i nie będzie, jak długo istnieje obecna administracja".

Carter odpowiedział: "Chciałbym zobaczyć, jak Mr. Ford przekona Amerykanów polskiego, czeskiego i węgierskiego pochodzenia, że kraje, z których się wywodzą, nie znajdują się pod nadzorem i dominacją sowiecką".
Patrycja McGuinness, mieszkanka Bronxu, Polka z pochodzenia, wyraziła się, że prezydent "nie wie, o czym, u diabła, mówi", gdy zabrał głos na temat Europy wschodniej. Patrycja zamierza głosować w wyborach na Cartera, gdyż "nie jestem on być gorszy od Forda. Nie jestem zachwycona Carterem, ale jaki mam inny wybór?" — kończy pani McGuinness.

Żywimy Portoryko

GWIAZDA POLARNA. — Często widzi się i słyszy, że Portorykanie mieszkający w Stanach Zjednoczonych podkładają bomby pod urzędy amerykańskie, bo domagają się niepodległości Portoryka. Nie zdają sobie sprawy z tego, że gdyby kraj odciął się od USA, to jego mieszkańcy w dużej ilości musieliby umrzeć z głodu.

Zależność od Stanów Zjednoczonych pracuje tylko na korzyść Portoryka. Washington sprawuje opiekę wojskową i gospodarczą nad tym krajem. Portorykanie nie płać podatków do Washingtonu, nie kosztuje ich obrona kraju, mają swój rząd, a z chwilą przejścia do Stanów Zjednoczonych mają takie same prawa jak obywatele amerykańscy.

Rząd USA łoży ciężkie miliony na utrzymanie Portoryka. Oto klasyczny przykład:

Amykańskie znaczki żywnościowe (food stamps) zostały wprowadzone w Portoryko. Na 2,9 miliona mieszkańców tego kraju, więcej niż połowa (1,430,000) korzysta z programu. W rezultacie w okre-

grzech pierworodny, jakim była niemoralna kapitulacja Stanów Zjednoczonych i Zachodu wobec Stalina, w czasie i po drugiej wojnie światowej. Zachód ma obowiązek ten błąd naprawić. Nie wolno nigdy frymarzyć wolności innych narodów, zwłaszcza jeśli w zamian otrzymuje się tylko złudzenie i niespełnione nadzieje.

Incident w kampanii wyborczej sprawę tę przypominał. Jednak Polacy amerykańscy i inne grupy narodowościowe (nie tylko z Europy wschodniej), którym bliskie są sprawy wolności i sprawiedliwości w świecie, muszą wejść głębiej w sytuację. Muszą postawić teraz, właśnie teraz, pytanie: czy po wyborach, kiedy zapadnie decyzja o tym, kto zasiądzie w Białym Domu, sprawa wolności Europy wschodniej zostanie zapomniana i odłożona na półki? Czy też stanie się rzeczywistą częścią programu polityki zagranicznej następnego rządu. Czy w randze problemów będzie traktowana przynajmniej na równi z Izraelem i Rodezją.

Dopominanie się o wolność i samostanowienie Polski, wielkiego i historycznego narodu, oraz całej Europy wschodniej, nie oznacza wrogu do zimnej wojny. Oznacza tylko nacisk, stałe przypomnienie, że Sowiety są wrogiem narodów i że rolę tę winny porzucić. Wewnątrz bloku sowieckiego istnieją siły, które zmierzają do takiej zmiany. Potrzebują one jednak moralnego i politycznego wsparcia Stanów Zjednoczonych. W ostatnich 30 latach wsparcie to było minimalne. Równało się dalszej kapitulacji.

Teraz, w burzliwej i wcale nie budującej kampanii wyborczej winniśmy domagać się zmiany. I zobowiązań do tej zmiany.

Millie Danchalski przyznaje, że nie odpowiada jej, co powiedział Ford o Europie wschodniej, ale i na Cartera nie ma zamiaru głosować. Mówi: "Nie noszę Forda i nie mam zaufania do Cartera. Zbyt mało mówią o naszych pierwszych potrzebach: szpitalach, zapewnieniu obywatelom bezpieczeństwa na ulicy i w razie pożaru".

Zagadnieniu na temat uwagi Forda, mówi Adam Veveski z Brooklynu: "On (prezydent) zwirował. Gdyż on był cały czas, na księżycu?"

Veneski powiada, że chociaż cała jego rodzina i on sam są członkami Partii Demokratycznej, najchętniej "nie głosowałby wcale", bo nie odpowiada mu żaden z kandydatów.

Dr Leslie Acsay, prezes Węgierskiego Domu Narodowego w Yorku, mówi: "W życiu nie słyszałem czegoś tak nieprawdopodobnego. Jestem wzruszony. Chciałbym zapisać prezydentowi, kto mu to włożył do głowy. Powinien też osobę natychmiast zwolnić ze stanowiska. Ciekaw jestem, ile osób wie, ilu sowieckich żołnierzy stacjonuje na Węgrzech? — 30 do 40 tysięcy!"

Czy Związki Zawodowe
Tracą Swoje Wpływy?

Okres obecny nie jest najlepszym dla zorganizowanego świata pracy. Wprawdzie nie dopomógł do wybrania, w 1974 roku większości demokratów do Kongresu, nie osiągnęła jednak zamierzonych celów — uchwalenia szeregów ustaw, korzystnych dla unii.

Wbrew twierdzeniu ekonomistów — pisze korespondent "U.S. News & World Report," którzy twierdzą, że recesja zakończyła się przed kilku miesiącami, dla wielu związków zawodowych odrodzenie gospodarki pozostaje bez pracy w wielu miastach. Przy wejściu do głównej kwatery Związku Mechaników (Machinists Union) w Washington, D.C., rzuciła się w oczy plakat z napisem "Milion Strong," chociaż liczba członków spadła do 719,000 i nadal spada, a wraz ze spadkiem członkostwa zmniejszają się wpływy i dochody unii.

Związek Pracowników Stanowych, Powiatowych i Miejskich prowadzi ciągle negocjacje z władzami. W wielu miastach place się zamrożone. Gubernatorzy i mayorzy prowadzą politykę oszczędnościową, wielu pracowników zwolniono, wielu odłożono na pewien czas.

Kilka czołowych unii stoi w obliczu zmiany przywódców w 1977 roku. Zapowiada się walka o wyższe urzędy, łącznie z urzędem prezesa w Związku Pracowników Przemysłu Stalowego (United Steel Workers), gdzie o stanowisku prezesa ubiega się Sadowski i Związek Górników (United Mine Workers). Jeszcze większe problemy powstaną — pisze korespondent — w wypadku przejścia na emeryturę George'a Meany, przywódcy AFL-CIO. Dla wielu Amerykanów Meany jest czołowym przedstawicielem zorganizowanego świata pracy i zastąpienie jego nie będzie łatwe.

Jednym z problemów, nekających związków zawodowych, są oskarżenia o korupcję. Po raz pierwszy od lat 1950-tych oskarżenia te dają się we znaki w takim stopniu jak obecnie. Sledztwa nie ograniczają się do Unii Szoferów (Teamsters) i ich Central States Pension Fund, gdyż Komitet Senacki bada praktyki korupcyjne innych związków zawodowych w różnych miastach, a Departament Pracy także prowadzi dochodzenia.

Są to, pisze "U.S. News & World Report," podstawowe problemy związków zawodowych. Wśród innych, na dłuższą metę, są takie sprawy jak rozwój kompanii nie dotkniętych strajkami, automatyzacja pracy, spadek członkostwa, wzrost kosztów produkcji, ustawiczne żądania podwyżek i — coraz większy brak zaufania społeczeństwa do przywódców związków zawodowych.

Czy te i wiele innych problemów zostaną rozwiązane wraz z polepszeniem stanu gospodarki lub wtedy gdy "przyjaźnie usposobiony polityk" obejmie rząd w Białym Domu? Czy zorganizowany świat pracy przeżywa chwilowy okres zastojów, oczekując przejścia kierownictwa przez nowych przywódców? Na pytania te — pisze korespondent — trudno dziś dopowiedzieć.

Największym sukcesem, w latach 1970-tych było zrzeszenie w unii pracowników publicznych. Ponad milion pracowników zatrudnionych przez rząd federalny należy obecnie do związków zawodowych, oraz połowa pracowników stanowych i lokalnych. Czwarta część członków związków zawodowych w U.S. składa się obecnie z pracowników publicznych.

Coraz więcej profesjonalistów, jak lekarze, nauczyciele, pielęgniarki, sportowcy, wstępują do związków zawodowych, ale organizowanie i włączanie do związków milionów pracowników biurowych nie postępuje jednak w takim tempie, jakiego spodziewali się przywódcy unii. Międzynarodowy Związek Pracowników Hoteli i Restauracji (Hotel and Restaurant Employers and Bartenders) zwiększył swój personel, ale stan członkostwa stale się zmniejsza, a próby zwerbowania pracowników restauracji Stouffera i hoteli Marriott skończyły się niepowodzeniem.

Dziesiątki związków zawodowych wydało miliony dolarów na kampanie werunkowe w stanach południowych — bez widocznego sukcesu. Według statystyki Departamentu pracy stan członkostwa w uniach zmniejszył się z 23,2 procent ogółu zatrudnionych w 1965 roku do 22,6

procent w 1974. Podczas tych dzieł dla zorganizowanego świata pracy. Wprawdzie nie dopomógł do wybrania, w 1974 roku większości demokratów do Kongresu, nie osiągnęła jednak zamierzonych celów — uchwalenia szeregów ustaw, korzystnych dla unii. George Meany nie przejmując się statystyką. Już poprzednio zaznaczył, że werbowanie pracowników do związków ma znaczenie tylko wówczas, jeżeli jest to korzystne dla nich. Według opinii innych przywódców, członkowie unii mają przewagę ze względu na znaczenie wyższe stawki płacy. Nie zawsze jednak wychodzi to na korzyść pracownika, gdyż firmy budowlane na przykład, chętniej zatrudniają niezrzeszonych w uniach, którzy mniej płacą, wskutek czego w wielu przedsiębiorstwach pracownicy unijni tracą pracę.

Albert Shanker, prezes Amerykańskiej Federacji Nauczycieli nie zgadza się z "obojętnym" stanowiskiem Meany. Shanker mówi, że AFT (American Federation of Teachers) wydała prawie 30 milionów na werbowanie nauczycieli do unii, a pomimo to nie osiągnięto spodziewanego rezultatu. M. Wurf z Unii Pracowników Stanowych, Powiatowych i Miejskich mówi, że gdyby organizatorzy kładli większy nacisk na zrzeszanie niezorganizowanych członków, a mniej energii zużywali na osłabianie innych związków zawodowych, podwoiliby członkostwo.

Przywódcy związków zawodowych są świadomi wszystkich problemów i starają się znaleźć rozwiązanie. Chwilowo jednak oczekują wyniku wyborów. Wprawdzie nie są pewni, jaką polityką gospodarczą prowadziłby demokraci Carter, gdyby wygrał wybory, ale przypuszczają, że administracja składająca się z demokratów byłaby bardziej przychylna dla sugestii i idei związków zawodowych, niż administracja prezydenta Forda. Czy jednak w wyborach powszechnych miliony członków unii będą głosować w myśl wskazówek swych przywódców, jest raczej wątpliwe. Ostatnim pożytecznym przywódcą zorganizowanego świata pracy, który oświadczył, że może "dostarczyć" głosy wyborców był prezes CIO John L. Lewis, który w 1940 roku zagroził rezygnacją, jeżeli członkowie związków, zrzeszonych w CIO, nie będą głosować na Roosevelta, lecz na jego oponenta, republikanina Wendell Willkie. Roosevelt wygrał wybory. Od tego czasu minęło 36 lat.

W ciągu ubiegłych lat unie utworzyły Komitet Politycznej Edukacji (Committee on Political Education), który rozdziela miliony dolarów, z donacji członków, na kampanie wyborcze, kandydatów do Kongresu i Senatu. Komitet apeluje do członków aby rejestrowali się i głosowali, wskazując na korzyści jakie ma przynieść wybór tego czy innego kandydata, w przekonaniu, że większość odda swe głosy na polityków wybranych przez Komitet. Dziś jednak to nie odnosi spodziewanego skutku. Członkowie związków zawodowych nie idą ślepo za swymi przywódcami, jeżeli chodzi o politykę. Nauczycieli kierować własnym rozumem. Glenn Watts, z unii Communications Workers of America mówi otwarcie: "Doradzamy naszym członkom by głosowali na kandydatów, których my indorsujemy, ale wiadomo, że będą głosowali tak jak zechcą, bez względu na nasze apele i zalecenia."

Nowi Przywódcy

Spośród 29 członków zarządu AFL-CIO, sprzed 20 laty, jedynie George Meany pozostał przy władzy. Meany ma 82 lata, urodziny swe, w sierpniu tego roku obchodził w szpitalu, stan jego zdrowia nie jest najlepszy i wielu czołowych urzędników unii przypuszcza, że rok 1977 będzie jego ostatnim rokiem, jako prezesa AFL-CIO. Następcę wybiorą członkowie rady wykonawczej, którzy — jak pisze korespondent U.S. News & World Report z pewnością zaaprobuje każdego kandydata, którego Meany poleci. Coraz częściej wymienia się nazwisko Lane Kirklanda, 54-letniego członka Maritime Union. Kirkland był doradcą administracji Meany, do 1969 roku, gdy prezes AFL-CIO wybrał go jako następcę Williama Schmitzera, starzejącego się sekretarza-skarbnika. Według rzeczników problemów unijnych, Kirkland będzie musiał wykazać swoje siły i zdolności, w przeciwnym razie spotka się z konkurencją innych czołowych przywódców świata pracy.

W ciągu 90 lat swego istnienia AFL miała tylko 4-ch prezesów. Rzeczoznawcy przepowiadają, że w ciągu (dokonczenie na str. 5-jej)

DZIAŁ Kobiet



Szykowny płaszczek ze sztucznego zamszu ma podwójne zastosowanie: wiosną i jesienią jako płaszcz bez paska, zimą natomiast może zastąpić suknie, zapinaną na guziki i z paskiem z tego samego materiału.

Przepisy Na Smaczne Potrawy

KONSERWOWANIE FASOLKI

(Dla Czytelniczki S. B. Detroit)

Jarzyny do konserwowania w słojach winny być zupełnie świeże, to znaczy nie przewiedle i zdrowe, bez żadnych centek czy plam, gdyż to jest warunkiem udania się konserwy.

Należy mieć w pogotowiu słoje wygotowane i trzymane we wrzątku aż do napełnienia materiałem, pokrywkę również wyparzone i świeże gumki. Wszystko co się styka z konserwowanym materiałem, musi być zupełnie czyste, jak na przykład szczerzki, przybory zaś takie jak łyżki i chochle używane do nalewania i nakładania konserwy do słoików, muszą być wyparzone.

Fasolkę strączkową, zarówno zieloną, jak i żółtą, wypłukać w kilku wodach, obciągnąć "wasy", a jeśli ich nie ma, ścierać koniuszki i pokrajać strączki na całe kawałki. Tak przygotowaną fasolkę wrzucić do obszernej rondla, zalać wrzącą wodą do pokrycia i gotować przez 5 minut.

Do świeżo wyjętego z ukropu kwartowego słoja dać łyżeczkę soli i nakładać fasolkę, zalewając płynem w którym się gotowała. Zakrepiwszy częściowo pokrywkę, wstawić słoje do kociołka z gorącą wodą. Gdy wszystkie słoje napełnione znajdują się w kociołku, podnieść płomień i od chwili zawrzenia wody gotować przez 3 godziny.

Przy posiadaniu kociołka parowego (steam pressure cooker), słoje z konserwą gotuje się przez 40 minut, pod ciśnieniem 10 funtów pary.

Po wyjęciu słoików natychmiast zakrepić silnie pokrywkę i ustawić słoje zdala od przeciągów do zupełnego ostygnięcia, po czym przeniesić do piwnicy i ustawić w miejscu ciemnym i chłodnym. Gdyby słoje miały stać na półkach nie osłoniętych od światła, to trzeba każdy

słoje otoczyć brunatnym papierem.

UWAGA: Wszelkie konserwowane w domu jarzyny takie które nie zawierają kwasów, należy gotować przez 10 minut przed podaniem na sól, a nawet przed skosztowaniem.

BURACZKI

Do konserwowania wybiera się bardzo młode buraczki, aby nie trzeba ich było przekrawać na pół, gdyż całe zachowują kolor. Wybrawszy buraczki chwilkowe jednakże wielkości, oplukać je dokładnie w kilku wodach by usunąć każde ziarnko piasku. Zostawić czubki przynajmniej na całą długość i nie obcinać ogonków dla zatrzymania koloru. Zalać wrzątkiem i gotować przez 5 minut, to znaczy tyle tylko, aby skórka dała się łatwo zdjąć.

Po ściągnięciu skórki ścierać ogonki i wierzchy, należy do słoików, do dać łyżeczkę soli na kwartowy słoje i zakrepiwszy częściowo pokrywkę, wstawić do kociołka z gorącą wodą, w której od chwili zawrzenia wody gotuje się słoje przez 2 godziny. W kociołku parowym, gotuje się słoje przez 40 minut pod ciśnieniem 10 funtów pary. Po wyjęciu z kotła natychmiast zakrepić pokrywkę.

MARMOLADA Z TRUSKAWEK

Przebrać truskawki, wybierając do smażenia tylko zdrowe jagody, oczyścić z ogonków, oplukać i odmierzyc. Jeśli jagody są kwaśne dodać 3 filiżanki cukru na kwartę truskawek. Włożyć jagody i cukier do obszernej rondla, postawić na ogień i w miarę rozgrzewania, rozgnieść tłuczkiem, aby ani jedna jagoda nie pozostała cała. Trzymać na ogniu nie dłużej niż 20 minut, mieszając by się masa nie przypaliła, po czym nakładać do wyparzonych słoików i od razu pieczętować.

FLACZKI OSZCZĘDNE

2 funty flaków
pełzek włoszczyzny
1 większa kość wołowa
2 stołowe łyżki tłuszczu
1 łyżka maki
gałka muszkatołowa, sól, pieprz, majeranek i imbir
2 łyżki utartego sera.

Kość zalać zimną wodą i ugotować na dobry wywar. Do rosolu wrzucić czysto oplukane w zimnej wodzie flaczki. Gotować mniej więcej 4 godziny. Pod koniec dać włoszczyznę w słomkę pokrajaną i uduszoną na tłuszczu. Flaczki wyjąć z wywaru, ochłodzić i pokrajać w cienkie paseczki, włożyć w powrotem do wywaru i dodać okrojone mięso z kości (o ile jakie jest), doprowadzić całość do stanu gęstej zupy. Osolić, przyprawić do smaku pieprzem i korzeniami. Z tłuszczu i maki zrobić zasmażkę i dać do flaczek. Oddzielnie podać utarty ser.

Rady Praktyczne

Jeśli gumowy czeppek kąpielowy stracił miękkość i świeży wygląd, należy zanurzyć go w przegotowanej wodzie z kilkoma kroplami amoniaku (3 gramy amoniaku na 100 gramów wody) i pozostawić tak na całą noc. Rano będzie miękki i świeży.

Gdy kamień pierścionka z turkusem czy korałem stracił kolor i blask, należy włożyć go na pół godziny do amoniaku, a następnie zanurzyć w czystej letniej wodzie i wytrzeć. Rezultat będzie zdumiewający.

Aby oczyścić łańcuszek lub bransoletkę, należy przygotować roztwór z filiżanki mydlanej wody, łyżeczki sody oczyszczonej i wrzucić doń przedmiot, po czym wypłukać w czystej wodzie i dokładnie wytrzeć.

KĄCIK INFORMACYJNY Dla Starszych Wiekiem Czytelników Redaguje Stanisław Ziętkiewicz

Tłuszcz Są Także Niezbędne

Przyrządzając codzienne posiłki używamy takich tłuszczów jak słoinka, smalec, masło, olej, margaryna. Tłuszcze te pochodzą z produktów zwierzęcych lub roślinnych. W organizmie człowieka spożyte tłuszcze są przede wszystkim źródłem energii.

Pewna ich ilość jest odkładana w tkance podskórnej jako izolująca przed nadmiernymi stratami ciepła. Tkanka tłuszczowa wysięca jamę brzuszną i stanowi warstwę ochronną dla niektórych organów wewnętrznych, np. nerek, wysięca również oczodoły.

Nadmiar tłuszczu organizm również przetwarza na tkankę tłuszczową. Stąd wniosek, że nie można odżywiać się bez dodatku tłuszczu. Dodatek tłuszczu do pożywienia pozwala znakomicie zmniejszyć ilość innych pokarmów, jednocześnie dając dość wysoką wartość energetyczną.

Pożywienie pozbawione tłuszczów byłoby jednocześnie pozbawione witamin rozpuszczalnych jedynie w tłuszczach, takich jak witamina A, D, E, K. Bez dodatku tłuszczu nie moglibyśmy wykorzystać karotenu, prowitamins A, ponieważ

karoten rozpuszczalny jest tylko w tłuszczach.

Nie wszystkie jednak tłuszcze zawierają witaminy. Zawierają je tylko: masło, śmietana, tłuszcz ryb morskich, margaryna witalizowana.

Niekóre tłuszcze dostarczają związków koniecznych do prawidłowego działania skóry, zwanych dawniej witaminą F. Dziś wiemy, że związki te zapobiegają także powstawaniu miażdżycy naczyń krwionośnych, a dostarczane są przede wszystkim przez oleje roślinne.

Tłuszcze, obok wymienionych ważnych funkcji, podnoszą smak potraw, ułatwiają ich przelkanie, umożliwiają stosowanie urozmaiconych technik sporządzania potraw jak np. smażenie, odsmażanie.

Dzienne spożycie tłuszczów nie może być jednak zbyt duże, nawet u ludzi zdrowych. U ludzi dorosłych przyjmuje się średnio 1 gram tłuszczu na 1 kg wagi ciała. Ilość ta przy ciężkiej pracy może być zwiększona. Człowiek o wadze 65 kg powinien dziennie spożywać około 60 gramów tłuszczu, wliczając w tę ilość także tłuszcz zawarty w innych produktach.

Kłopoty Mężczyzn w Starszym Wieku

Schorzenie zwane przerostem gruczołu krokowego powstaje u mężczyzn w wieku powyżej 60 lat, a najczęściej około 70 roku życia.

Gruczoł krokowy leży poniżej pęcherza moczowego i otacza początkowy odcinek cewki moczowej. W wieku około 60 lat prawie u wszystkich mężczyzn zaczyna się powiększać, ale wzrost nie jest jednakowy, u jednych jest niewielkiego stopnia i powolny, u innych jest duży i szybki.

Powiększający się gruczoł krokowy uciska na pęcherz moczowy i powoduje zwężenie cewki moczowej.

Delegiwości

Wiąże się z tym szeregiem dolegliwości: uczucie częstego parcia na pęcherz i chęć oddawania moczu, co bardzo męczy chorego. Powiększenie gruczołu prowadzi do utrudnienia odpływu moczu z pęcherza moczowego.

W miarę rozwoju choroby, z pę-

cherza moczowego wydalana jest tylko pewna część moczu, pozostała w nim zalega. Zaleganie moczu prowadzi do rozszerzenia pęcherza moczowego, utrudnia też pracę nerek. Po dłuższym okresie czasu nerki zaczynają źle pełnić swą funkcję — filtrowania krwi. Wówczas dochodzi do zatrucia organizmu produktami przemiany materii.

Leczenie schorzenia może zależeć od okresu choroby. W pierwszym okresie u osób starszych, ponad 70-letnich, można stosować leczenie zachowawcze preparatami hormonalnymi, naświetleniami promieniami rentgenowskimi itp.

Zasadniczo jednak, najwłaściwszą metodą leczenia tej choroby jest zabieg operacyjny. Dzięki postępowi w chirurgii wyniki tego zabiegu są bardzo dobre.

Dłatego nie należy czekać na powikłania, ale zwrócić się o poradę lekarza specjalisty-urologa, który postawi właściwe rozpoznanie i ustali odpowiednie leczenie.

Spadek z Zagranicy

PYTANIE CZYTELNICZKI K. J. z CHICAGO: Moja przyjaciółka zamieszkała w Polsce zapytuje mnie co ma zrobić, aby mogła ściegnąć do kraju znaczny spadek, jaki pozostała dla niej jej bliska krewna, która była obywatelką USA. Czy taki spadek podlega opodatkowaniu?

ODPOWIEDZ: W piśmie codziennym "Życie Warszawy" z dnia 14 b.m. 1976 ekspert pisma z tej dziedziny udzielił następującej odpowiedzi na podobne pytanie jednego z czytelników pisma: We wszystkich sprawach dotyczących spadków z zagranicy należy zwrócić się do Wydziału Spadków Zagranicznych MSZ w Warszawie, al. 1 Armii W.P. 23, z wnioskiem o ustalenie czy po krewny pozostał spadek i komu prawa spadkowe przysługują. We wniosku trzeba podać ostatni dokładny adres zamieszkania krewnego w USA.

Zagraniczne spadki i darowizny w zasadzie zgodnie z ustawą z 19.XII.1975 r. podlegają podatkowi od spadków i darowizn, z wyjątkiem takiej sytuacji, gdy spadek z zagranicy przekazywany jest do Polski za pośrednictwem polskiego urzędu konsularnego. Wówczas kwoty dewiz przekazanych do kraju, a pochodzą-

cych ze spadku opodatkowaniu nie podlegają i spadkobierca otrzymuje je w całej nominalnej sumie na swoje imię na konto bankowe.

Otrzymane kwoty ze spadku zagranicznego spadkobierca może zrealizować w formie bonów towarowych w tzw. "eksporcie wewnętrznym" zakupując za nie atrakcyjne towary, które może następnie odsprzedać w punktach skupu lub sprzedać otrzymane bony PKO osobie trzeciej po uzgodnionej z nią cenie. Transakcje bowiem bonami towarowymi PKO są dozwolone, o ile nie mają charakteru spekulacyjnego.

Inną korzystną formą lokaty spadku jest wpłacenie otrzymanej za pośrednictwem polskiego urzędu konsularnego należności spadkowej na oprocentowany rachunek walutowy na tak zwane konto A. Posiadanie tego konta zapewnia właścicielowi całkowitą swobodę w dysponowaniu otrzymanymi dewizami tak w kraju jak i za granicą (np. przy wyjazdach na wycieczki turystyczne za granicę itp.).

Sprawy te reguluje zarządzenie Ministra Finansów z 16.9.74 r. (Mon. Pol. Nr 30 poz. 182).

Social Security

PYTANIE: Moja matka otrzymuje pensję SSI (Supplemental Security Income). Wiem, że musi ona zgłaszać wszelkie zmiany w jej dochodach. Czy są jakie jeszcze inne wymagania, które trzeba zgłaszać?

ODPOWIEDZ: — Tak są. Jeżeli matka zmienia miejsce zamieszkania, to musi podać nowy adres, jeżeli wyjdzie za mąż, rozwiedzie, pójdzie do szpitala czy też do domu rekonwalescencji, to też to musi podać do Social Security.

PYTANIE: Mój syn, który ma 19 lat, jest poważnie upośledzony od urodzenia. Czy może on otrzymać pensję z programu Supplemental Security Income? Mój mąż

pracuje w pełnym wymiarze godzin i utrzymuje nas.

ODPOWIEDZ: — Bez względu na dochody rodzinne syn może być upoważniony do pensji z programu Supplemental Security Income. Zgodnie z przepisami osoby umysłowo upośledzone pozostające w stanie bezczynnym, uważane są za osoby niezależne od rodziny, kiedy skończą 18 lat, lub 21 jeżeli uczęszczają do szkoły. Począwszy od tego czasu, mogą być upoważnione do pensji Supplemental Security Income. Trzeba zadzwonić lub napisać do jakiegokolwiek biura Social Security po bliższe informacje w sprawie pensji dla syna.

Czy Związki Zawodowe Tracą Swoje Wpływy?

(dokończenie ze str. 4-ej)

następnych 10 lat, może mieć także 4-ch. Kirkland nie zabiera głosu, możliwe, że woli pozostać na 2-im miejscu. W tym wypadku są następujący kandydaci: John H. Lyons, prezes Iron Workers; Murray H. Finley, prezes Amalgamated Clothing & Textile Workers; Paul Hall, prezes Seafarers i Glen Watts, prezes Communication Workers.

Poza AFL-CIO przewidziane są zmiany na kierowniczych stanowiskach w innych uniach. Leonard Woodcock, prezes Związku Pracowników Przemysłu Samochodowego (United Auto Workers-UAW) osiągnął wiek emerytalny. W przyszłym roku na konwencji unii zostanie wybrany jego zastępca. Faworytem jest M. Fraser. W lutym odbędą się wybory prezesa United Steelworkers, gdyż Abel przechodzi na emeryturę. Faworytem jest Lloyd McBride, dyrektor rejonowy w St. Louis, ale stoczy on walkę z Ed Sadlowskim, dyrektorem Dystryktu 31 (Chicago, Indiana). Prezes Związku Mechaników (Machinists Union) Floyd Smith, również zamierza zrezygnować. Jego przysuszcza następcą, wiceprezes Unii William Wimpisinger, jest jednym z najbardziej energicznych przywódców, który zwałca opinie, że unie i ich żądania, wraz z ustawicznymi podwyżkami, są jedną z głównych przyczyn obecnego stanu gospodarki w kraju.

Nie jest pewne, czy Arnold Miller, prezes Unii Górników, będzie ubiegał się o ponowny wybór, w końcu bieżącego roku. Oponentem Millera będzie Lee Roy Patterson z Kentucky, członek krajowego zarządu unii.

Kandydaci na nowych przywódców nie są nowicjuszami w zorganizowanym świecie pracy, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa, po objęciu urzędów będą prowadzili inną politykę, wprowadzając nowe idee. Młodych członków unii — mówi M. Fraser z UAW — interesuje przyszłość. Chcą wiedzieć co ich czeka, jakie mają możliwości i ten punkt widzenia musimy brać pod uwagę, werbując nowych członków."

Wprowadzona przed paru laty próba łączenia mniejszych związków zawodowych dała korzystne wyniki, jak np. połączenie Amalgamated Clothing Workers z Textile Workers w czerwcu br. Glenn Wats, prezes Communications Workers jest zwolennikiem takich fuzji, gdyż jego zdaniem unia posiadająca mniej niż 100,000 członków nie wiele może zdziałać.

Kiedy i jak związki zawodowe rozwiążą swoje problemy i kto obejmie kierownictwo w czolowych uniach — przyszłość okaże.

K. Cz.

Rejestracja w Kole 15 SPK

W związku z przyznaniem praw weterańskich byłym żołnierzom polskim w sobotę, 23 bm., w godzinach od 4 do 6 po południu będą przyjmowane zapisy niezrezerwowanych weteranów w siedzibie Kola Nr. 15 SPK, pnr. 1514 N. Milwaukee. Za interesowani winni zgłosić się z odpowiednimi dokumentami. Również udzielać będziemy porad w sprawie emerytów w Anglii. — Za zarząd Kola: K. Iwanicki, prezes.

"Panienska z Okienka" i "Upadek Milionera" w Piątek w Milford



Piękny w kolorach i na szerokim ekranie film "Panienska z Okienka" robi wrażenie fantazji autorki powieści Deotymy — Jadwigi Łuszczewskiej i reżyserki Marii Kaniewskiej.

Jednakże ten niezwykle ciekawy i piękny, jak by się zdawało pełen fantazji film "Panienska z Okienka" osnuty jest na historycznej prawdzie. To były czasy, gdy Tatarzy porwali dzieci na wschodzie Polski i sprzedawali zamożnym kupcom w

Council 139 P.N.A. Bowling League

TEAM STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Fara's Insurance	14	7	20
Chuck's Wagon	15	6	19
Dr. Blazewicz	14	7	19
Club Mono Lounge	12	9	17
2nd Federal	11	10	15
Geo. & Dot's Lounge	9	12	14
Ted's Place	10	11	13
Wheel's S.A.C.	9	12	11
Krupa's Tavern	9	12	11
Sliz Foods	8	13	10
Dick Peter Motors	8	13	10
Lesh's Lounge	7	14	9

Krupa's Tavern continued their high strutting as they waltzed past the Fara's Insurance Five for the full count in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Al Mientus had the best shot for the victors with a 576 tally while Ron Dahlberg topped Fara's with a 528 series.

Fara's 839 876 824-2539
Krupa's 842 894 926-2662

Dr. Blazewicz Five adjusted their sights correctly as they lowered the boom on Dick Peter Motors for a double win and three points. Dave Kutz tallied 550 for the Optometrists and Tom Piotrowski slipped in his form with a 540.

Motors 735 865 733-2333
Blazewicz 919 846 865-2630

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	W.	L.
Checkline Inc.	14	1
Jean's Place	11	4
Sojka Funeral Home	9	6
Stubby's Tap	9	6
Holy Name No. 1	7	8
Malec Funeral Home	6	9
Zilka Men's Wear	6	9
Holy name No.2	5½	9½
Gut's Tavern-Hall	4½	10½
Urbaszewski F. H.	3	12

TOP TEN BOWLERS

Stan Czarski	187
Jim Zachacki	180
Jim Rybka	174
Frank Partipilo	172
Terry Heuter	170
Joe Miaso	168
Ray Kosmicki, Jr.	168
Roger Loeding	168
Ted Geber	168
Dennis Smith	167

OVER 500

Jim Zachacki	597
Roger Loeding	560
Ray Kosmicki, Jr.	544
John Jedrzewski	543
Steve Varga	535
Joe Miaso	533
Gene Rossa	530
Harry Giers	524
Joe Fitzpatrick	524
Pierre Barba	517
Frank Partipilo	514

OVER 200

Gene Rossa	235
Ray Kosmicki, Jr.	219
Jim Zachacki	211-202
Roger Loeding	210
Stan Czarski	203
Frank Partipilo	203
Joe Miaso	203

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzień Związkowym

2nd Federal tangled in a close session with Sliz Foods emerging with two victories and three points. Lucky Sam Cosino paced the winners with a hot 554 while Ray Przyzycy was the best for Mr. Ray Sliz, the sponsor, hitting a 554 series.

2nd Federal 874 853 870-2584
Sliz Foods 847 884 897-2590

Fred Siwiec sparked Club Mono Lounge with a 607 that aided in downing the mighty Wheels S.A.C. for a pair of games and three points. Tom Zebig was the magician for the Wheels as he unfurled a 547 tally.

Wheels SAC 877 850 824-2551
Mono's 843 904 897-2644

Chuck's Wagon found his big guns blazing as Bill Miernicki and Wayne Mason shooting a 562 series respectively to two games and three points over the tough Lesh's Lounge. Gary Ptakowski saw his gallant effort of 516 go up in smoke for Lesh's. Coach Rusty says a trade will be in the making.

Lesh's 814 860 746-2410
Chuck's 850 912 890-2649

Sponsor Ted Sosnowski led his club on a raid as they stripped Geo. & Dot's Lounge for two games and a split in points. Ken Szerzycki was the best for Ted's with a 537 tally and the star bowler Chester Rzeszut upheld the losers with a 558 gallant effort.

Geo. & Dot's 796 859 809-2464
Ted's Place 804 766 833-2403

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBG—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele

ROBERT
LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM
GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA" WOPA

Co Wieczór od 7:30-8:30

Poniedziałki
KAWALKADA

90 Minut od 7 Wiecz.

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem

W Soboty
4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGALOWIE, właściciele

Nabrała Sąd

Parzyżanka Monna Mariska stanęła przed sądem, oskarżona o pomoc we włamaniu, którego dokonał jej mąż.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza i siostra moja, s. p.

Zofia Giebutowska

(z domu Sokółowska) (żona s. p. Michała, matka s. p. Florentyny i s. p. Teresy)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św.; Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej, Apostolstwa Modlitwy III Zakonu Św., Franciszka, Klubu Obywatelskiego na Trójce, Tow. Św. Ireny Grupa 61 ZP, w Am. i Skarbu Polskiego Grupa 1215 ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go października 1976 roku, przed południem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 3-iej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go października, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango) do kościoła Św. Trójcy (Msza Św. o godz. 11-iej rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Cecylia, Ewelina (Stanisław) Wiewa, Dolores, Franciszka (Piotr) Kolassa, Edward (Elaine), Kazimierz Zurawski, córki, syn, zięćowie i synowa; wnuki i wnuczki; Magdalena Mysliwiec, siostra; Maria, szwagierka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek. Telefon BE 7-6400.

"Mąż mnie bił tak długo i tak mocno, że w końcu zmusił mnie do udziału w przestępstwie" — płakała oskarżona przed sądem. Sąd wzruszony, uniewinnił Monnę, jej mąż dostał 8 miesięcy. Wyrok wzbudził poważne wątpliwości, jako że ofiara przemocy wyższa jest od męża o 5 cali, waży o 50 funtów więcej i jest z zawodu... zapaśniczką w cyrku.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, s. p.

Genevieve A. Ryan

(z domu Mizek) (żona s. p. William C.)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go października, 1976 roku, o godzinie 3:30 po południu, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek od 4-iej po poł. do 10-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22-go października, o godzinie 10:30 rano, z Kopec Funeral Home pnr. 5259 W. Roscoe (5300 West, 3400 North) do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Maureen (Alvin) Carlsen, córka i zięć; James i Kathleen, wnuki i wnuczka; Leona Knach, Walter (Gertrude) Mizek i Harry Mizek, siostra, bracia i bratowa; wraz z całą rodziną. Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Stanisław J. Kopec, Telefon 545-6974. (20, 21)



RZYM — Dwaj policjanci mierzą z karabinu maszynowego w stronę Ambasady Syryjskiej, gdzie trzej partyzanci palestyńscy trzymali dwóch zakładników i ranili urzędnika ambasady. Partyzanci oddali się później w ręce policji. (UPI)

Przesypiamy Jedną Trzecią Życia

O śnie wiemy niewiele. Dlaczego tak trudno o dobrą noc? pytają ludzie cierpiący na bezsenność. Czy to prawda, że osoby leniwe odczuwają większą potrzebę snu od aktywnych? — interesują się inni. Na kilka pośród różnych wątpliwości postaramy się odpowiedzieć.

Dopiero od 20 lat sen, jako zjawisko fizjologiczne, jest bardzo wnikliwie badany. Do dziś nie wiemy jednak dokładnie, dlaczego śpiemy. Początkowo uznawana była teoria, że człowiek prymitywny, żyjący zgodnie z rytmem dnia i nocy, stawał się po zachodzie słońca całkowicie bezradny. Ta prymitywna bezczynność prowadziła do chwilowego zaniku świadomości, nazywanego przez nas snem. Stało się to przyzwyczajeniem, a nocna przerwa regenerowała wyčerpaną dzienną pracą organizm. Z czasem jednak pojęcie snu jako regeneratora uległo zmianie. Okazało się bowiem, że nawet ten, kto nie wydatkuje energii fizycznej czy nerwowej — też musi spać.

Ze statystyk wynika, że osoby między 20 a 60 rokiem życia potrzebują około 7 i 1/2 godzin snu nocnego. Ludzie starsi — mniej. Odchylenia od średniej statystycznej mogą być jednak znaczne i wskazują, że ilość snu jest sprawą bardzo indywidualną. Niektórym wystarcza 4-5 godzin bez względu na porę roku. Niektórzy śpiąją dłużej w okresie lata, inni w okresie zimy. Jeszcze inni nie mogą ustać na nogach ani pracować, jeśli nie śpią przynajmniej 9 godzin. Są to skłonności wrodzone i kształtują się już w dzieciństwie. Trzeba chronić dziecko, ale równocześnie trzeba podchodzić do tej sprawy elastycznie, ponieważ każde dziecko ma swój rytm, który mu odpowiada, i nie powinno się siłą zmuszać dziecka do spania wtedy, gdy odczuwa ono maksymalny przyrost energii.

Nie została jeszcze naukowo udowodniona zależność między snem a przyrostem lub spadkiem wagi ciała. Można tylko stwierdzić jedno: osoba, która tyje, bo jada dużo potraw wysokokalorycznych, ma jednocześnie skłonność do spania, ponieważ obfitość jedzenia powoduje uczucie ciężkości i senności. A kiedy długi sen ogranicza aktywność życiową — staje się przyczyną przybierania na wadze. Wtedy nie wystarczy ograniczenie ilości snu, należy przede wszystkim ograniczyć wydatki energii pokarmowej i używać więcej ruchu.

Co daje po południowa drzemka?

Sen po południowy stanowi fizjologiczną konieczność dla dziecka. Dla dorosłych jest przyzwyczajeniem, wynikającym z warunków meteorologicznych czy geograficznych. Badano dokładnie dzienny sen osób pracujących w nocy. Otóż w znacznie mniejszym stopniu regeneruje on organizm niż sen nocny, ponieważ o wiele rzadziej występują w nim fazy charakterystyczne dla procesu snu.

Naukowcy stwierdzili, że sen "REM" (to znaczy faza snu, charakteryzująca się marzeniami sennymi) regeneruje zdolność umysłową i psychiczną, niezbędne dla emocjonalnej równowagi naszego organizmu. Oznaczenie "REM" odpowiada angielskiemu określeniu (rapid eye movements) — szybkie ruchy oczu i tłumaczy ruchy gałek ocznych, dające się zauważyć

Amer. Kuchnie "Ryzykiem" Dla Zdrowia

Washington. (CST) — Przeprowadzone przez Dept. Rolnictwa studium, wykazało że kuchnie amerykańskie w 63 procentach stanowią "bardzo wysokie ryzyko" dla zdrowia, gdyż są powodem od dwóch do dziesięciu milionów wypadków zatrucia w każdym roku. Ryzyko to wzrasta gdy kucharka liczy poniżej lat 50, posiada wyższe wykształcenie, a dochody rodziny wynoszą \$15,000 lub więcej rocznie. Studium przeprowadzone przez urzędników Dept. Rolnictwa, Judith I. Jones i John P. Weiner, spośród 2,503 rodzin w roku 1974, wykazało że zbyt wiele gospodyń ufa zbyt rzadko inspekcjom żywności, a szczególnie mięsa i drobiu, rzekomo wolnych od bakterii. Dobrze ugotowane lub upieczone mięso i drób, nie zawierają żadnych bakterii, gdyż te, o ile istniały — zostały zniszczone w procesie przyrządzania, natomiast niedopieczone lub niedosmażone mięso i drób, może zawierać bakterie "salmonella" — bardzo niebezpieczne dla zdrowia i życia spożywającego.

Pozostawianie mięsa, drobiu, ryb lub innej żywności w ciepłym pokoju przez dwie godziny lub dłużej po spożyciu posiłku, także jest niebezpiecznym, gdyż w międzyczasie mogą wytworzyć się w tej żywności bakterie. Podobnie przedstawia się sprawa i z posiłkami brnymi przez robotników do pracy, jeśli zawierają one potrawy z ryb i jaj, przyprawionych majonezem, gdyż psują się szybko. Nadziewanie i dyka na dzień przed upieczeniem go, także grozi możliwością wytworzenia się bakterii, jak i pozostawianie nadzienia w upieczonym niespożytym indyku.

Szeł Misji Sowieckiej Okradziony

Anaheim, California. (UPI) — Boris Petrov, lat 63, przewodniczący Sowieckiej Rady Przerzecznej, również amerykańskiej agencji NASA, został okradziony przez uzbrojonego bandytę, w lobby hotelu Howard Johnson.

Petrov, który przybył do Stanów Zjedn. na zjazd naukowców, siedział w lobby hotelowym z kolegą, Wasylem Saryczew, lat 46 i dwoma innymi Rosjanami, gdy uzbrojony bandyta zbliżył się do nich i zarządził pieniądze. Rosjanie nie znając języka angielskiego, nie wiedzieli czego od nich żądał, ale wreszcie zrozumieli, gdy ten podstawił im pod nos pistolet. Petrov wręczył bandycie portfel zawierający \$35, podobnie postąpili i jego towarzysze. W międzyczasie z zatrzymanej na piętrze windy wyszło kilka osób — więc bandyta zbiegł.

Szkolnictwo Polskie w Kanadzie

Dość dobrze zorganizowaną sieć polskich szkółek do kształtujących posiada Kanada. W roku szkolnym 1974-1975 czynnych było 56 szkół, w tym dwa licea. Szkoły skupiały 3.442 uczniów i 180 nauczycieli. Związek Nauczycielstwa Polskiego liczy 192 członków, gdyż należą do niego również nauczyciele, którzy nie uczą w polskich szkołach. Kwartalnik Związku rozchodzi się w 350 egzemplarzach. Należy podkreślić, że znaczna część społeczeństwa polskiego w Kanadzie zainteresowana jest pracą w dziedzinie wychowania młodego pokolenia.

MacMillan Ostrzega Wielką Brytanię

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

stkich partii, ale celowo unika słowa "koalicja", ponieważ "w dziesięciu latach jest to słowo wyarte".

MacMillan zgodził się z zastrzeżeniem, że politycy ze skrajnej lewicy Partii Pracy odmówią udziału w takim rządzie, ale jego zdaniem umiarkowani przywódcy Związków Zawodowych wejdą na ich miejsce.

"W naszym narodzie ciągle jest wielka siła. Posiadamy wielkie inwestycje na całym świecie, które zbudowaliśmy od czasu drugiej wojny światowej. Mamy ogromny, niewidzialny eksport" — mówił MacMillan.

Mimo sędziwego wieku, 82 lata, i przebytej ostatnio poważnej choroby, były premier był elokwentny i zważny. Jedyne w dwóch czy trzech wypadkach, gdy pod-

nosił do oczu kartkę, aby cytować dane statystyczne, można było zauważyć objawy starości.

Tymczasem sir Harold Wilson, który na początku bieżącego roku zrezygnował ze stanowiska laburzystowskiego premiera, powiedział się raczej za "silnym rządem konserwatywnym, niż za systemem mieszanym".

"W czasie pokoju rząd koalicyjny może komplikować problemy... Ma on najniższy wspólny wskaźnik porozumienia" — powiedział Wilson.

Ale David Steele, przywódca Partii Liberalnej, i inni dygnitarze tej partii, wysłali telegamy z wyrazami uznania dla koncepcji MacMillana. Należy dodać, że liberale oddawna głoszą konieczność utworzenia "rządu jedności narodowej".

80 Ofiar Wypadku Na Mississippi

(Dokończenie ze str. 1-iej)

niesione szybko bieżącą wodą wódł rzeki i mułu.

Szeryf powiatu St. Charles, John St. Amant podaje że nie ma dokładnej liczby osób znajdujących się na promie, ale wiadomo że prom mógł pomieścić najwyżej 35 samochodów z pasażerami, jak i 50 pieszych pasażerów. Prom przy wyruszeniu z Destrehan był załadowany, tak że nie można było zabrać wszystkich czekających na prom pasażerów i samochody.

Większość z pasażerów zatrudnionych było w rafineriach nafty i zakładach che-

micznych pobudowanych wzdłuż rzeki. Dotychczas odnaleziono osiem samochodów na dnie rzeki, ale nurkowie stwierdzili że nie było w nich zwłok zatopionych pasażerów.

Pilot innego promu kpt. Pettis R. Scott, który był świadkiem zdarzenia powiada, że widział w zaparkowanym na promie samochodach, wielu śpiących pasażerów.

Tankowiec norweski Frosta, należący do firmy Monwinkles J. Red, z miasta Bergen, w Norwegii, znajdował się w drodze do portu Baton Rouge, a przy sterze znajdował się licencjonowany pilot do podróży po rzecze Mississippi.

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 24 Paźdz.

Klub Pojawian — odbędzie swe mies. posiedzenie w niedzielę, 24 października, o godz. 2:30 po poł. w sali zwykłych posiedzeń. Zarząd klubu uprasza członków o liczne i punktualne przybycie. Kandydaci na nowych członków będą mile widziani. Zapraszamy. — Jan Rebac, prezes; Władysław Pucek — sekr. prot.

Klub Dolega — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 24 października, o godz. 2:30 po poł. w sali pnr. 6965 W. Belmont Ave. Ponieważ jest dużo ważnych spraw do omówienia, obecność członków jest pożądana. — W. Sowa — prezes; Stanley Gajos, sekr. prot.

Tow. Ratunkowe Gminy Borzećin — odbędzie swe mies. posiedzenie w niedzielę, 24 października, w sali Zw. Klubów Małopol. pnr. 1401 W. Superior ul. Początek o godz. 2-iej po poł. Są ważne sprawy do załatwienia, przeto zarząd uprasza o jak najliczniejsze przybycie. — Albert Pasiński, prezes; Ludwik Makowski, sekr. prot.

Klub Parafii Lisia Góra — odbędzie swoje mies. posiedzenie w niedzielę, 24 października, o godzinie 2:30 po poł. w sali PLAV. pnr. 3024 N. Laramie Ave. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o liczne przybycie. — Stefania Czacherska, prezeska; Leokadia Bogacz, sekr. prot.

Tow. Króla Jana III Sobieskiego Grupa 298 Z.N.P., odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 24 października, o godz.

2-iej po południu, w sali paraf. Pięciu Braci Męczenników, pnr. 4327 So. Richmond ul. Sekretarz finans., Jan Dudek będzie urządował od godz. 12:45 po poł. Prosimy członkostwo o liczne przybycie. — Ferdynand Plekacz, prezes; Bolesław Laskowski, sekr. prot.

Klub Łuzna, powiat Gorlice zawiadamia, że posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 24 października, w sali Lucky Stop Inn., pnr. 1805 W. Division ul., o godz. 3-iej po południu. Członkowie proszeni są o liczne przybycie, gdyż będzie omawiana sprawa 50-lecia istnienia naszego klubu, nadto inne ważne sprawy. — Roman Kalisz, prezes; Józef Gawel, sekr. prot.

Kalendarz Zabaw

Niedziela, 24 Paźdz.

Klub Piłno i okolica zawiadamia wszystkich członków o naradzie w sprawie stoliczki (Social), którą urządzamy w niedzielę, 24go października, o godz. 2-iej po południu, w sali West End Post pnr. 3120 N. Laramie Ave. Będą piękne premie, kawa i ciasto. Prosimy o liczne przybycie. — Zofia Piękoś, przewodnicząca; Karolina Grzebień, sekr.

Polski Biblista

W indonezyjskim Instytucie Biblijnym w Dżakarcie pracuje od roku ks. Stefan Leks. Tłumaczy on przypisy do Starego Testamentu, pisze artykuły o Piśmie św. i pogłębia swoją znajomość języka greckiego oraz hebrajskiego.



HONG KONG — Chiński wicepremier Li Hsien-nien objął stanowisko premiera po Hua Kuo-fengu. Na zdjęciu z r. 1975, 71-letni Li w czasie przechadzki z prez. Geraldem Fordem w Pałacu Letnim w Pekinie. (UPI)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, dziaduszek nasz i szwagier mój, s. p.

Ludwik K. Zubik

Członek Tow. Miłości Wolności Grupa 1424 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go października 1976 roku, o godzinie 5-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave. do kościoła St. Rosalie, a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Stefania (z domu Piznarzka, żona; Loreta, córka; Norman, syn; Nancy, synowa; Magdalena i Genowefa Zubik, bratowa; Jan Piznarzki, szwagier; Susan i Sharon, wnuczki, wraz z całą rodziną.

Zamiat kwiatów będą miłe widziane.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec i dziaduszek nasz, s. p.

Jan Człapinski

(mąż s. p. Edwardy)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go października, 1976 roku, o godzinie 7:00 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś, po godzinie 7-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5253 W. Fullerton Ave., blisko Lockwood do kościoła Św. Władysława (Msza Św. o godzinie 10-iej), a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Wanda, żona; Irena Meyer, córka; Edward, syn; Robert, zięć; Louise, synowa; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek. Telefon 237-6400. 21-22



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat, dziadek, pradziadek i wuj nasz, s. p.

Stanisław A. Orzechowski

(Orzey)

(mąż s. p. Marty i ojciec s. p. Betty Lou)

Członek Tow. Imienia Jezus przy parafii Św. Jacka, Chicago Typographical Union No. 16, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go października, 1976 roku, o godzinie 8:40 wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 6:30 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go października, o godzinie 9:15 rano, z Casey-Laskowski Funeral Home pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jacka (Msza Św. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Eleonora (Irving) Rossman, Rita (James) Johnston, Mary Jane (Larry) Nichols, córki i zięćowie; Alvin (s. p. June), Stanley A. Jr., Orzey, Michał W., synowie; Manda (William) Riemann, siostra i szwagier; Edmund Mayer i Albert Orr, bracia; wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski, Telefon 777-6300.



Rezolucja Żałobna

Z powodu śmierci s. p.

Józefa Kedzior

Podobało się Stwórcy Panu Najwyższemu powołać do Siebie s. p. Józefa Kedzior, byłego Wiceprezesa Seniorów tu w Kopernik Shores, Texas. Ta droga Zarząd i Społeczeństwo Miasta Kopernik Shores, przesyła głębokie słowa współczucia Zonie i całej Rodzinie.

Msza św. Żałobna odprawiona zostanie tu, w piątek, 22 października 1976 roku.

STANLEY J. PIOTROWICZ Mayor.

700-Lecie Chęciny



Pierwszy zachowany dokument z nazwą Chęciny pochodzi z 1275 roku i z tego też względu to małe miasteczko na Kielecczyźnie postanowiło uroczysto obchodzić swój jubileusz 700-lecia.

Trwałym dorobkiem miasteczka po tych uroczystościach jest odbudowa i przebudowa pofranciszkańskiego zespołu klasztornego, który jest tylko o wiek młodszy od samego miasta. Klasztor wzniesiono w 1368 r. w stylu powszechnie wówczas panującego gotyku. W XVII wieku klasztor przebudowano w stylu renesansowym, ale wkrótce potem zniszczyli go Szwedzi w czasie nieszczęsnego "potopu". W wyniku kolejnej rekonstrukcji budynki klasztorne nabrały cech baroku.

Od 1817 roku po kasacie zakonu zaborcy urządzili w kompleksie klasztorowym więzienie. Obecnie obiekt ten służy jeszcze innym celom, a mianowicie jako hotel i dom wycieczkowy. Turyści mieszkają w dawnych celach zakonnych, oczywiście odpo-

wiednio zmódnierzowa nych (zimna i gorąca woda), a posiłki jedzą w nastrojowej, wysokiej gotyckiej sali pod lukowym sklepieniem.

Zamek chęciński uchodzi za najstarszą tego rodzaju murowaną budowlę w kraju i jest drugą wielką atrakcją Chęciny. Jego ruiny na wzgórzu górują nad całą okolicą. Zbudowany w XIII wieku, był jedną z najsilniejszych twierdz w Polsce. W niej też od XIV wieku lokowano na czas wojny skarbiec koronny. Z okazji jubileuszu Chęciny odbudowano część pomieszczeń w ruinach zamku z przeznaczeniem na cele turystyczne i muzealne.

Swoje 700-lecie Chęciny uczęty wybiciem brązowego medalu z wizerunkiem księcia krakowskiego i sandomierskiego — Bolesława Wstydliwego (1243-1279), a na rewersie — z panoramą miasta, zabawkowymi obiektami i napisem: "Siedem wieków Chęciny".

Na zdjęciu: uliczka Stanisława Staszica, a w głębi — ruiny zamku na wzgórzu.

Ciechocinek

Ciechocinek jest przykładem miasta budowanego w pewnym celu. Najpierw powstał zamysł, którego podstawą była sól. — Doskonali, wręcz klasyczny powód do powstania miasta. Cóż może być bardziej gruntownego od soli? W tej okolicy, w Słonsku mianowicie, sól eksploatowano już w XIII w. i w latach dwudziestych XIX w. pewni wybitni ludzie, głównie Stanisław Staszic wspierany energicznie przez Druckiego-Lubeckiego, odkryli w Ciechocinku istne bogactwo solankowe. W 1829 r. Staszic sam zaprojektował budowlę łaźni. Jednak dopiero w dwadzieścia lat potem urządzono pierwsze łaźniaki z wannami.

Ciechocinek stał się coraz głośniejszym kurortem. Miejsca gazetka małego formatu oznajmiała co tydzień, w odpowiedniej rubryce, kto z wielkiego świata przyjechał czy zaraz do Ciechocinka przyjeździe. Wielki świat mieścił się swobodnie w Ciechocinku, prawdopodobnie w hotelu Millera, naprzeciw tzw. grzyba, gdzie teraz jest restauracja. Osobistością numer 1 w w. XIX był doktor Roman Ignatowski, którego wdzienici obywatele nazywali księciem na Ciechocinku. On to rozbudował i urządził Ciechocinek jako uzdrowisko. Niemniej pierwsza solanka ciepłocza została "odwierzona" dopiero przed ostatnią wojną.

Ciechocinek jest bardzo interesującym przykładem miasta, świadome, w określonym celu skomponowanego, a także — muzeum architektury. Zbudowano tu drewniane, ogromne łaźnie, które są najważniejszymi urządzeniami miasta, ale też są pomnikami drewnianego budownictwa, czego już mało na świecie.

Wzniesiono je z dębiny, sośniny i drzewa świerkowego. Wiatraki pompowały sól ze źródeł sięgających 1400 metrów w ziemię. Skraplała się ona na tamiennie, okrywając jak dywan pochylone boki łaźni. Dziś prace wiatraków przejęły pompy elektryczne. Na szczęście nie zszedło to widoku łaźni i ich starej wzbudającej najwyższy szacunek formy.

Nie na tym kończy się muzeum Ciechocinka. Cały stary Ciechocinek, pięknie obsadzony drzewami i parkową roślinnością (rezerwat florystyczny o prawie 2 hektarach powierzchni) zabudowany jest drewnianą architekturą bardzo swoistą i typową dla polskiej "belle époque" w jej skromnej odmianie. Są to jakby "dworkowe" domy mieszkalne, uzdrowiska, lokale rozrywkowe, pensjonaty, zdobione z rozbrajającą naiwnością. Są wymyślne domy jakby wycinane laubzegą z dyktu, szare jak beton, albo żółtawe jak babka piaskowa i tak samo skruszałe. Była wtedy stanowiąca moda na drzewo, bo nawet ściany z cegły, mur pruski, przemalowywano na ogólny kolor deski i taczano nieprzebranym żelaznikiem ornamentami. Cienkie kolumniki, daszki, ganecki, okiennice — nie darowano ani jednemu metrowi wystroju, ani jeden załomek nie pozostał bez laubzegowej dekoracji. Przypomina to strzyżone papierowe serwetki, albo rysowane laurki. Faktem jest, że stary Ciechocinek ma swój styl i teraz na tle nowoczesnych domków dopiero to widać.

Ciechocinek jest bardzo interesującym przykładem miasta, świadome, w określonym celu skomponowanego, a także — muzeum architektury. Zbudowano tu drewniane, ogromne łaźnie, które są najważniejszymi urządzeniami miasta, ale też są pomnikami drewnianego budownictwa, czego już mało na świecie.

Ciechocinek jest bardzo interesującym przykładem miasta, świadome, w określonym celu skomponowanego, a także — muzeum architektury. Zbudowano tu drewniane, ogromne łaźnie, które są najważniejszymi urządzeniami miasta, ale też są pomnikami drewnianego budownictwa, czego już mało na świecie.

Ciechocinek jest bardzo interesującym przykładem miasta, świadome, w określonym celu skomponowanego, a także — muzeum architektury. Zbudowano tu drewniane, ogromne łaźnie, które są najważniejszymi urządzeniami miasta, ale też są pomnikami drewnianego budownictwa, czego już mało na świecie.

Ciechocinek jest bardzo interesującym przykładem miasta, świadome, w określonym celu skomponowanego, a także — muzeum architektury. Zbudowano tu drewniane, ogromne łaźnie, które są najważniejszymi urządzeniami miasta, ale też są pomnikami drewnianego budownictwa, czego już mało na świecie.

Ciechocinek jest bardzo interesującym przykładem miasta, świadome, w określonym celu skomponowanego, a także — muzeum architektury. Zbudowano tu drewniane, ogromne łaźnie, które są najważniejszymi urządzeniami miasta, ale też są pomnikami drewnianego budownictwa, czego już mało na świecie.

Ciechocinek jest bardzo interesującym przykładem miasta, świadome, w określonym celu skomponowanego, a także — muzeum architektury. Zbudowano tu drewniane, ogromne łaźnie, które są najważniejszymi urządzeniami miasta, ale też są pomnikami drewnianego budownictwa, czego już mało na świecie.

Ciechocinek jest bardzo interesującym przykładem miasta, świadome, w określonym celu skomponowanego, a także — muzeum architektury. Zbudowano tu drewniane, ogromne łaźnie, które są najważniejszymi urządzeniami miasta, ale też są pomnikami drewnianego budownictwa, czego już mało na świecie.

Ciechocinek jest bardzo interesującym przykładem miasta, świadome, w określonym celu skomponowanego, a także — muzeum architektury. Zbudowano tu drewniane, ogromne łaźnie, które są najważniejszymi urządzeniami miasta, ale też są pomnikami drewnianego budownictwa, czego już mało na świecie.

Ciechocinek jest bardzo interesującym przykładem miasta, świadome, w określonym celu skomponowanego, a także — muzeum architektury. Zbudowano tu drewniane, ogromne łaźnie, które są najważniejszymi urządzeniami miasta, ale też są pomnikami drewnianego budownictwa, czego już mało na świecie.

Ciechocinek jest bardzo interesującym przykładem miasta, świadome, w określonym celu skomponowanego, a także — muzeum architektury. Zbudowano tu drewniane, ogromne łaźnie, które są najważniejszymi urządzeniami miasta, ale też są pomnikami drewnianego budownictwa, czego już mało na świecie.

Praca Żeńska

POTRZEBNE SZWACZKI Na Maszynach Do Szycia.
Zgłoszenia do:
ANGELAIR BRIDAL MFG.
416 S. Franklin St.
4-te Piętro

WAREHOUSE
Need females to work in steel warehouse in Elk Grove Village.
By appointment
Call 595-4200

POTRZEBNA pani do sprzedawania ziół w składzie dra Michaels 1223 Milwaukee Ave. Musi mówić po angielsku.

POTRZEBNA KOBIETA DO SZYCIA
Doświadczona. Na pełen czas lub dorywczo. Znajomość angielskiego nie potrzebna.
432-9309 po 7-ej Wieczorem
3406 W. MONTROSE

WOMAN
Lite factory work, no experience, insurance, pd, holidays and vacation. Good transp. Must speak English.
R. NYREN CO. INC.
2222 W. Diversey
276-5515

General Office
Name plate and decorative trim manufacturer has immediate opening for an accurate typist to handle orders and billing for sales department.
Apply
CHICAGO ETCHING CORP.
1555 No. Sheffield
642-1630

OPERATORKI DO SZYCIA NA MASZYNIE
Doświadczona w szyćiu na pojedynczej igle. Potrzeba operatorki do pracy na maszynie od sztuki. Przyjemne miejsce pracy.
Zgłoszenia
BORIS SMOLER & SONS
3021 N. Pulaski
Chicago, IL

KOBIETY DO SZYCIA NA MASZYNIE
Muszą być doświadczone na pojedynczej igle i "safety sergers". Doskonala okazja do najwyższych zarobków. Stała praca.
Wiele świadczeń firmowych.
UNIVERSAL OVERALL
1060 W. Van Buren ulica

SECRETARIES MID CONTINENTAL PLAZA
We are a fast growing law firm in the Loop and need several good secretaries with or without legal background. We offer you pleasant working cond., steady employment, good salary and comp. benefits.
Call Ms. Valent
346-7220

WOMAN to clean bachelor apartment. Lake Shore. — 1/2 day per week. English and references required. 642-0851.

EXPERIENCED CLEANING WOMAN
For Fridays in Skokie. Good transportation from Jefferson Park Terminal. Call in Evenings
679-8381

GOSPODINI do mieszkania. — Własny pokój, TV — 1 dziecko, 10-letnie. — 272-1871.

PRZYJME, BEZPIECZNE MIASTO W IOWA
Dla samotnej Pani, zmęczonej pracą w dużym mieście — lekka praca domowa, a małżeństwa z jednym dzieckiem. Własne mieszkanie, TV, łaźniaka. Wysokie wynagrodzenie, Social Security, ubezpieczenie lekarskie, platny urlop, przeprowadzka, koszty odwiedzin rodziny. Angielski niekonieczny. Referencje wymagane.
Zgłoszenia — P. O. Box 365
Grinnell, Iowa 50122

DOCTOR'S family wants live-in housekeeper. Must like children. Own room, salary open. 642-4732.

PRZYJME Kobieta do pracy domowej. Zamieszkać, własny pokój. W okolicy Niles. 298-4373.

KOBIETA powyżej 40-tych jako towarzyszka do starszej pani. Musi zamieszkać. Darmo pokój, utrzymanie i wynagrodzenie — dzwonić: 327-8795.

HOUSEKEEPER to live-in—take care of semi-invalid. Suburban home. Private quarters. 777-2646.

FOR WORKING COUPLE
Dependable woman needed, 2 days per week. General housework. Steady. Chicago North Side. References. Some English necessary.
549-4415
Daily 11 A.M. to 6 P.M.

Praca
Guard-Maintenance Helper
Headquarters offices of Major food company, located Mid North side. Seeking individual to secure building after office hours, and maintain night watch throughout premises.
Candidate must be High School graduate with some Mechanical ability.
Excellent references required.
For interview Appointment, Please Phone:
JAN CRUTCHFIELD 248-6300
An Equal Opportunity Employer M/F

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne. Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

Praca Męska

PORTERS NITE WATCHMAN
FULL TIME PERMANENT JOBS.
Must be dependable, good salary, good working conditions. Excellent insurance. Discount on Merchandise Purchases. Retirement Plan and Profit Sharing. Must speak and understand English. Apply in Person — Personnel Dept.
LYTTON'S
235 So. State St. — 7th Fl.

POTRZEBA MŁODYCH MĘŻCZYZN
Do nauki pracy precyzyjnymi narzędziami. Musi być chętny i pilny do pracy. Musi posiadać zieloną kartę (stały pobyt w Stanach Zjednoczonych). Dobra zapłata podczas nauczenia. Udział w zyskach.
Zgłoszenia Osobiście
GAGE ASSEMBLY CO.
4939 N. Elston Ave.

TOOL & DIE MAKER
Class "A" 10 Years Experience with progressive dies. Excellent salary and company benefits.
ACE FASTENER CO.
4100 W. Victoria Ave.
583-3819
An Equal Opportunity Employer

BINDERY
Experienced Set Up Man For Baumfelters And Automatic Stitches—4:30 P.M. to 1 A.M. Shift—All Benefits
Call Bob Osaki
722-4000

TURRET LATHE OPERATOR
Excellent opportunity for experienced turret lathe operator for job shop. Overtime available. Company benefits.
PRODUCTIGEAR INC.
1900 West 34th St.
(Just off Stevenson Expressway)

MECHANIC SET-UP MAN
Experience desired. 9 paid holidays, vacation, sick benefit insurance, 5:30 a.m. to 3:00 p.m.
LADY LORA COMPANY
8340 S. Birkhoff
Chicago, Ill.
(600 West)
487-9191

BULLARD OPERATOR
Excellent opportunity for experienced Bullard operator for job shop. Overtime available. Company benefits.
PRODUCTIGEAR INC.
1900 West 34th St.
(Just off Stevenson Expressway)

Mold Repairmen
We are a growing company in need of plastic mold repairmen. Experienced in maintenance and repair of injection mold. Overtime is available. Good company benefits.
PRECISION VALVE CORP.
2930 N. Ashland Ave.
Ph. 348-1201

PLASTICS MOLDING INJECTION OPERATOR
Minimum exp. 2yrs. Top rates. All benefits plus premium for 3rd shift, North suburb.
Call 441-7024, Manager

SZLIFIERZA i TOKARZA.
Doświadczonego, na pełny lub częściowy czas.
SPYCO TOOL CO.
4619 So. Kedzie
847-5089

CIESIELSTWO
Przeszkolony osobie, która będzie zarabiała \$20,000 rocznie. Praca niezawna. Musi być zreczna w ciesielstwie i musi mówić nieco po angielsku.
Tel. Wiezorami
736-0015

MACHINIST
General machinist planer operator, machinery re-builder, assembler, experience in job shop work. Must read prints and have tools.
Paid hosp. and all benefits.
Call
421-5100
Die Repairman
With Die Set Up Experience.
NICE TOOL & MFG. CO.
Glenview, IL
724-1190

PUBLISHER'S NOTICE
All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or national origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4140 W. ARMITAGE
278-1525

Praca Męska
DO NAWIJANIA SPRĘŻYN
Firma nasza płaci na najwyższym poziomie, ubezpieczenia, daje darmo ubrania robocze, wszystkie świadczenia wakacyjne, udział w zyskach, dużo nadliczbowych godzin. Miejsce pracy ochładzane. Wszystko to dla DOŚWIADCZONEGO pracownika "AUTOMATIC SETUP".
Dzwonić: 766-2517

LATHE OPERATOR
Some experience. Good working conditions. Paid hosp., vacations, paid holidays, day shift with possible overtime.
737-7620 737-7068
J & J CARBIDE & TOOL INC.

BROWN & SHARP SET-UP MAN
Must have 3-5 yrs. experience. Top wages for top man.
THOMAS PRECISION PROD.
824-7474 Des Plaines, IL

DO WYNAJĘCIA
Piękne 3 pokoje, gaz i elektryka włączona. Dla starszego mężczyzny. Okolica Fullerton i Hamlin Aves.
Tel. 252-2795

Przeprowadzki
ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Doświadczona firma przewożąca. Przeprowadzki tanio, solidnie i z gwarancją.
588-5567 i 283-8508 od 8 do 8-jej.

Naprawa TV
TELEWIZORY
Kolorowe, Czarno-Białe. Naprawa INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 8 wiecz. 545-6667 — Gwarancja.

Malowanie
MALARZ pomaluje mieszkanie, werandy, okna wewnątrz lub zewnątrz. Tania, 772-3089.

Parele
PÓLNO-CO-zachodnie Illinois. 10 bieżących farmerskich akwów. Pieszy dystans do szkoły i miasta. Dobra droga, dobra inwestycja.
281-1025

Owoce
JABŁKA!
DI 2-9741

Osobiste
ZA DŁUGI mojej żony Grażyny Dąbrowskiej więcej nie odpowiadam. — Mieczysław Dąbrowski.

Instrumenty Muzyczne
SKRZYPCY, mandolina i fujarka góralska na sprzedaż, 772-8835.

Rummage Sale
WYPRZEDAŻ
Sobota 23 paźdz. 10-5 po pol. Niedziela 24 paźdz. 10-2 po pol. Odzież męska, damska, dziecięca. Spodnie, ubrania, koszuły itp. Książki, wyroby ze szkła, przyrządy domowe i wiele więcej.
BETHANY LUTHERAN CHURCH
SALA PARAFIALNA
5944 N. Magnolia
WIELE, WIELE OKAZJI!
GIGANTYCZNA WYPRZEDAŻ GARAZOWA 800 RODZIN SŁONCE CZY DESZCZ!
W sobotę 23 października od 7 wiecz. — w niedzielę 24 października od 9 rano-5 ppi.
HENRY HART J.C.C.
2961 W. Peterson
Parking Za Darmo

Niefinansowe Kłopoty Szkolnictwa

Czy Autobusy Szkolne Są Dostatecznie Bezpieczne?

Podczas gdy w Chicago w Blackstone Hotel odbywa się konferencja zorganizowana przez National Security Council, okazuje się, że szkolnictwo ma także inne problemy oprócz niedoborów finansowych. Ostatnio dyskutowanym problemem są czynniki bezpieczeństwa przy przewożeniu dzieci autobusami szkolnymi. Ściszej mówiąc, chodzi o odpowiednią konstrukcję pojazdów, która zapewniłaby dzieciom maksimum bezpieczeństwa nawet w razie kolizji.

Dane statystyczne uwydatniają że problem wcale nie jest bagatelny. W ubiegłym roku szkolnym 90 uczniów w całym kraju zostało zabitych, 10 kierowców autobusów oraz 100 innych osób. Twierdzi się, iż w tym roku dane te są mniej przerażające aczkolwiek powodów do troski nie zdołano całkowicie wyeliminować.

Przedstawicielka National School Transportation Association twierdzi, iż sporo winy za istniejący stan rzeczy ponoszą władze federalne, które wygodnie przekazały kwestię ustalenia norm bezpieczeństwa wytwórcom autobusów. Wszelkie dyrektywy ze strony federalnej są ogólnikowe bez specyficznych wymiarów. I tak na przykład, od przyszedłego roku, autobusy szkolne (zgodnie z zarządzeniem federalnym) mają mieć wyższe oparcia z tyłu oraz grubszą

materiał ochronny w rejonie kolan i głów dzieci. Producenci starają się teraz dociec o ile cali mają być tylne oparcia wyższe i o ile grubsze mają być wymienione rejonu na wypadek kolizji.

Ząda się pneumatycznych hamulców (na powietrze pod ciśnieniem) oraz urządzeń zapobiegających blokowaniu kół w czasie hamowania. Otóż twierdzi się, że dyrektywy na przemian każą instalować lub odłączyć urządzenie przeciwoślizgowe.

Jeden z producentów szacuje, że koszt przeciętnego autobusu wzrosnie o \$1,000 po zastosowaniu wskazanych ulepszeń, przy czym zredukowana będzie ilość miejsc w autobusie.

Ogółem, przewożenie dzieci autobusami szkolnymi kosztuje rocznie \$1.6 miliarda. Transportacja około 8 milionów uczniów uśrednionych fizycznie kosztuje około \$6 miliardów. Jak zatem wskazują powyższe sumy, problem jest nie tylko natury moralnej lecz także obfituje w aspekt finansowy.

Mrs. Billie Reynolds, reprezentująca National School Transportation Association zarzuciła również, że federalny Departament Transportacji nie dzieli się swoją eksperyją z producentami w zakresie czynników bezpieczeństwa. Departament nie przysłał nawet swoich przedstawicieli na chicagowską konferencję.

Stanowy kontroler George W. Lindberg nakazał wstrzymanie stanowych opłat Medicaid dla kliniki położonej na południowej stronie miasta, w której wykryto nadużycia związane z programem.

Lindberg nakazał wstrzymanie funduszy dla Hilltop Medical Center, mieszczącego się pnr. 1321 W. 87th Street, dopóki nie ustali czy trzej lekarze, laboratorium i apteka w klinice nie otrzymywali nielegalnych opłat.

Gazeta Chicago Daily News ujawniła w ubiegłą sobotę, jak tysiące dolarów z pieniędzy podatników szło na marne w ubiegłym roku z powodu nadużyć, które miały miejsce w klinice.

W ubiegłym roku klinika otrzymała przeszło \$1 milion w funduszach stanowych jako opłatę za badanie i leczenie pacjentów, badania laboratoryjne i sprzedaż lekarstw.

Około \$500,000 z tych pieniędzy, czyli ponad 40 procent zostało zmarnowane, stwierdził Joel Edelman, dyrektor wykonawczy Stanowego Komitetu Doradczego od Spraw Opieki Społecznej.

Balanoff jest jednym z kilkunastu kandydatów, którzy poprzednio zgłosili swe kandydatury na miejsce Edwarda Sadowskiego, dyrektora 31-go Dystryktu, który ubiega się o urząd krajowego prezesa United Steel of America. Po oświadczeniu Balanoffa, w połączeniu z kandydaturą Sadowskiego na najwyższy urząd potężnej unii, spodziewana jest najbardziej zajadła walka wewnętrzna od czasu gdy obecny prezes, I. W. Abel odniósł w wyborach zwycięstwo nad Davidem J. McDonald, obejmując w 1965 roku kierownictwo nad unią, zrzeszającą 1.4 miliona członków.

Kandydaci będą zbierali podpisy na petycjach nominacyjnych w poszczególnych lokalach rejonowych już w przyszłym miesiącu, przygotowując się do wyborów, jakie odbędą się w dniu 2 lutego 1977 roku.

Zarówno Balanoff jak Sadowski — pisze korespondent Chicago Tribune — są bezwzględnie krytykami obecnego zarządu unii. Balanoff oświadczył, że jeżeli zostanie wybrany, będzie kontynuował politykę Sadowskiego — szerzenia de-

Prezydent Gerald R. Ford Podpisuje Bill HR-71



WASHINGTON, D.C. — Jak już podawaliśmy, 14-go października w Ogrodzie Róż w Białym Domu, prez. Ford podpisał Bill HR-71 o pomocy medycznej dla polskich weteranów. Od lewej: kongr. Frank Annunzio, hon. prezes SPK Stanisław Gierat, sekr. gen. Związku Polek Julia Stroup, sen. Jennings Randolph (D. z W.V.), kongr. David Satterfield (D. z Virginii), Al Grajek (PLAW z Chicago), adiutant SWAP Zbigniew Konikowski, prezes AK Stanisław Rzetelski, prezes PLAW Stanisław Woźniak, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP Alojzy Mazewski i prezes Tow. Czechosłowackiego Frank Vodrazka.

Lindberg Nakazał Wstrzymanie Opłat Medicaid Dla Kliniki

Rachunki Medicaid kliniki za rok 1976 są przeciętnie o 30 procent wyższe aniżeli rachunki w r. 1975, oświadczył Michael Stein, prowadzący dochodzenia z ramienia komitetu.

Państwowy prokurator Samuel K. Skinner oświadczył, że jego urząd zbada wyniki dochodzeń przed możliwym przedstawieniem ich specjalnej ławie przysięgłych prowadzącej dochodzenia w związku z oszustwami związanymi z Medicaid.

Ronald E. Stackler, dyrektor Stanowego Departamentu Rejestracji i Szkolnictwa, polecił swojemu sztabowi wszczęcie dochodzeń w związku z trzema lekarzami i apteką, które właściwymi są dwaj z lekarzy.

Jednocześnie, stanowy Departament Zdrowia Publicznego i Chicagojska Komisja Zdrowia rozpoczęły dochodzenia dotyczące laboratorium w Hilltop, prowadzonego przez tych samych dwóch lekarzy.

Sen. Charles H. Percy, członek specjalnego komitetu senackiego od spraw opieki nad starcami, również bada dowody rzekomych nadużyć, czego wynikiem może być wszczęcie dochodzeń przez Senat.

Balanoff Kandydatem Na Urząd Dyrektora Dystryktu 31-go Związku Pracowników Przemysłu Stalowego

James Balanoff, prezes lokalu zrzeszającego 18,000 członków Związku Pracowników Przemysłu Stalowego, zatrudnionych w Inland Steel Co., oznajmił we wtorek, że będzie ubiegał się o urząd dyrektora Dystryktu 31-go Chicago-Gary.

Balanoff jest jednym z kilkunastu kandydatów, którzy poprzednio zgłosili swe kandydatury na miejsce Edwarda Sadowskiego, dyrektora 31-go Dystryktu, który ubiega się o urząd krajowego prezesa United Steel of America. Po oświadczeniu Balanoffa, w połączeniu z kandydaturą Sadowskiego na najwyższy urząd potężnej unii, spodziewana jest najbardziej zajadła walka wewnętrzna od czasu gdy obecny prezes, I. W. Abel odniósł w wyborach zwycięstwo nad Davidem J. McDonald, obejmując w 1965 roku kierownictwo nad unią, zrzeszającą 1.4 miliona członków.

Kandydaci będą zbierali podpisy na petycjach nominacyjnych w poszczególnych lokalach rejonowych już w przyszłym miesiącu, przygotowując się do wyborów, jakie odbędą się w dniu 2 lutego 1977 roku.

Zarówno Balanoff jak Sadowski — pisze korespondent Chicago Tribune — są bezwzględnie krytykami obecnego zarządu unii. Balanoff oświadczył, że jeżeli zostanie wybrany, będzie kontynuował politykę Sadowskiego — szerzenia de-

Wykłady Publiczne o Miastach Stanów Zjednoczonych

Roosevelt University organizuje 5 wykładów, których tematem będą amerykańskie miasta. Początek wykładów o godz. 7 wieczorem, dnia 3, 8, 17, 22 listopada oraz 1 grudnia. Uniwersytet mieści się pnr. 430 S. Michigan Avenue. Wszyscy zainteresowani są proszeni.

Rachunki Medicaid kliniki za rok 1976 są przeciętnie o 30 procent wyższe aniżeli rachunki w r. 1975, oświadczył Michael Stein, prowadzący dochodzenia z ramienia komitetu.

Państwowy prokurator Samuel K. Skinner oświadczył, że jego urząd zbada wyniki dochodzeń przed możliwym przedstawieniem ich specjalnej ławie przysięgłych prowadzącej dochodzenia w związku z oszustwami związanymi z Medicaid.

Ronald E. Stackler, dyrektor Stanowego Departamentu Rejestracji i Szkolnictwa, polecił swojemu sztabowi wszczęcie dochodzeń w związku z trzema lekarzami i apteką, które właściwymi są dwaj z lekarzy.

Jednocześnie, stanowy Departament Zdrowia Publicznego i Chicagojska Komisja Zdrowia rozpoczęły dochodzenia dotyczące laboratorium w Hilltop, prowadzonego przez tych samych dwóch lekarzy.

Sen. Charles H. Percy, członek specjalnego komitetu senackiego od spraw opieki nad starcami, również bada dowody rzekomych nadużyć, czego wynikiem może być wszczęcie dochodzeń przez Senat.

Balanoff Kandydatem Na Urząd Dyrektora Dystryktu 31-go Związku Pracowników Przemysłu Stalowego

James Balanoff, prezes lokalu zrzeszającego 18,000 członków Związku Pracowników Przemysłu Stalowego, zatrudnionych w Inland Steel Co., oznajmił we wtorek, że będzie ubiegał się o urząd dyrektora Dystryktu 31-go Chicago-Gary.

Balanoff jest jednym z kilkunastu kandydatów, którzy poprzednio zgłosili swe kandydatury na miejsce Edwarda Sadowskiego, dyrektora 31-go Dystryktu, który ubiega się o urząd krajowego prezesa United Steel of America. Po oświadczeniu Balanoffa, w połączeniu z kandydaturą Sadowskiego na najwyższy urząd potężnej unii, spodziewana jest najbardziej zajadła walka wewnętrzna od czasu gdy obecny prezes, I. W. Abel odniósł w wyborach zwycięstwo nad Davidem J. McDonald, obejmując w 1965 roku kierownictwo nad unią, zrzeszającą 1.4 miliona członków.

Kandydaci będą zbierali podpisy na petycjach nominacyjnych w poszczególnych lokalach rejonowych już w przyszłym miesiącu, przygotowując się do wyborów, jakie odbędą się w dniu 2 lutego 1977 roku.

Zarówno Balanoff jak Sadowski — pisze korespondent Chicago Tribune — są bezwzględnie krytykami obecnego zarządu unii. Balanoff oświadczył, że jeżeli zostanie wybrany, będzie kontynuował politykę Sadowskiego — szerzenia de-

Wykłady Publiczne o Miastach Stanów Zjednoczonych

Roosevelt University organizuje 5 wykładów, których tematem będą amerykańskie miasta. Początek wykładów o godz. 7 wieczorem, dnia 3, 8, 17, 22 listopada oraz 1 grudnia. Uniwersytet mieści się pnr. 430 S. Michigan Avenue. Wszyscy zainteresowani są proszeni.

Zeznania Świadców w Sprawie Adoptowania Dzieci

Honoraria Adwokatów Wahają Się Od \$3,000 Do \$40,000

Dyrektor Stanowego Tow. Pomocy dla Dziecka i Rodziny (Illinois Children's Home & Aid Society) zeznał we wtorek przed Stanowym Komitetem Senackim w sprawie czarnego rynku adoptowania dzieci. Marwin Grow powiedział, że według jego obliczeń przeciętnie 5,000 dzieci sprzedaje się w skali krajowej, w tym nieproporcjonalną liczbę na rynku chicagowskim. Grow był jednym z wielu świadków, zeznających w przesłuchaniach przed Illinois Judiciary Study Committee On Adoption, w budynku stanowym w Chicago.

June Teason, występująca w imieniu Krajowego Stowarzyszenia Pracowników Społecznych indorsowała system licencjonowania klinik, udzielających pomocy niezamężnym matkom, włącznie z tymi klinikami, w których dokonuje się zabiegów usuwania ciąży i apelowała do sądów by wymagali od rodziców zasięgnięcia porad, zanim oddadzą dziecko do adoptowania.

Grow powiedział w swych zeznaniach, że adwokaci zajmujący się sprawami adoptowania na czarnym rynku pobierają honoraria wahające się od \$3,000 do \$40,000 za każde dziecko.

Komitet wysłuchał także zeznań Riasa Quadri, imigranta z Pakistanu, który opowiedział o tym jak adwokat chicagowski wywarł presję na niego i jego żonę, namawiając by

oddalił swe dziecko do adoptowania w 1972 roku. Senator Richard M. Daley (D-Chicago), przewodniczący Komitetu, powiedział, że jego grupa zaleci uchwalenie ustawy, wymagającej zdawania szczegółowych raportów sędziom w sprawach adoptowania. Obecnie od adwokatów prowadzących te sprawy wymaga się tylko podania otrzymanych przez nich honorariów, część z których zalicza się do wydatków, więc jest nieopodatkowana. Sen. Daley powiedział, że jego komitet zaleci aby wszystkie strony — adwokaci, rodzice oddający dziecko, oraz osoby, które adoptują, przedstawiali sędziemu wszystkie szczegóły, zanim poszczególne wypadek zostanie zatwierdzony przez sąd.

88-letni Sędzia Przejdzie Na Emeryturę

Sędzia Joseph Burke ze Stanowego Sądu Apelacyjnego przechodzi na emeryturę z dniem 5 grudnia br. 88-letni sędzia rozpoczął swoją karierę prawną w 1922 roku kiedy został wybrany sędzią miejskim w Chicago. W Sądzie Apelacyjnym Burke zasiadał w 1939 roku. Do grudnia sędzia Burke nadal będzie kontynuował swą pracę, wydając pisemne opinie na 30-ym piętrze gmachu Civic Center, gdzie mieści się jego gabinet.

Dwaj Policjanci Winni Pobicia Mieszkańca Południowej Strony

Dwaj Inni Uniewinnieni Przez Ławę Przysięgłych

Federalna ława przysięgłych uznała winnymi dwóch chicagowskich policjantów oskarżonych o pobicie mieszkańca południowej strony miasta, który w wyniku odniesionych obrażeń stracił oko. Dwaj inni policjanci zostali uniewinnieni.

Ława przysięgłych, składająca się z sześciu kobiet i sześciu mężczyzn, po 13-godzinnej naradzie orzekła, że Daniel Matejko, lat 28 i James Amendola, lat 35, są winni naruszenia praw cywilnych ofiary i złożenia fałszywych zeznań.

Uniewinnieni zostali John Caroscia, lat 32 i Wayne Johns, lat 31. Obydwaj byli oskarżeni o naruszenie praw cywilnych poszkodowanego.

Oriarą pobicia był Richard Leffridge, lat 40, właściciel sklepu monopolowego.

Ława przysięgłych wysłuchała zeznań innego policjanta, Victora T. Howard, który przyznał, że przez okres dwóch lat wstrzymywał się od złożenia zeznań przeciw pozostałym policjantom, ale w końcu zdecydował się podjąć swoją wersję przebiegu wydarzeń.

Czterej policjanci byli oskarżeni o pobicie Leffridge'a 25-go lutego, 1972 r., w mieszkaniu pnr. 9251 S. King Dr., wynajmowanym przez LaVelle Rogers.

Leffridge był u niej z wizytą, kiedy wywiązała się kłótnia między nim a gospodarzem domu, który następnie wezwał policję.

Howard zeznał, że on i drugi policjant przybyli pierwsi pod wskazany adres. Udało im się pogodzić obydwie strony i opuszczali budynek, kiedy zjawili się czterech dalszych policjantów i wszyscy weszli z powrotem do środka.

Jak podaje Howard, Matejko uderzył Rogersa pałką policyjną i kiedy Leffridge usiłował mu przeszkodzić, czterech oskarżonych policjantów obalili go na podłogę i dotkliwie pobili. Następnie zawlekli go do samochodu służbowego, krzycząc, ażeby przestał krwawić na siedzenie.

Howard zeznał, że on i drugi policjant przybyli pierwsi pod wskazany adres. Udało im się pogodzić obydwie strony i opuszczali budynek, kiedy zjawili się czterech dalszych policjantów i wszyscy weszli z powrotem do środka.

Jak podaje Howard, Matejko uderzył Rogersa pałką policyjną i kiedy Leffridge usiłował mu przeszkodzić, czterech oskarżonych policjantów obalili go na podłogę i dotkliwie pobili. Następnie zawlekli go do samochodu służbowego, krzycząc, ażeby przestał krwawić na siedzenie.

Howard zeznał, że on i drugi policjant przybyli pierwsi pod wskazany adres. Udało im się pogodzić obydwie strony i opuszczali budynek, kiedy zjawili się czterech dalszych policjantów i wszyscy weszli z powrotem do środka.

Jak podaje Howard, Matejko uderzył Rogersa pałką policyjną i kiedy Leffridge usiłował mu przeszkodzić, czterech oskarżonych policjantów obalili go na podłogę i dotkliwie pobili. Następnie zawlekli go do samochodu służbowego, krzycząc, ażeby przestał krwawić na siedzenie.

2 Bracia Mają Zwrócić \$528,000 Zebranych Na Wdowy i Sieroty

Dwaj mężczyźni, którzy zebrali \$785,000 na wdowy i sieroty po policjantach zamordowanych w czasie służby, a następnie zatrzymali \$614,000 na pokrycie własnych kosztów, otrzymali nakaz zwrotu \$528,000.

Nakaz został wydany we wtorek przez sędziego Sądu Okręgowego Nathana M. Cohen w odpowiedzi na skargę wniesioną w r. 1974 przez stanowego prokuratora generalnego Williama J. Scotta.

Skarga była skierowana przeciw braciom Patrickowi i Martinowi Gorman i trzem korporacjom, których są właścicielami. Gormanowie zbierali pieniądze na rzecz organizacji Police Hall of Fame, mającej siedzibę na Florydzie i której celem

jest niesienie pomocy wdowom i sierotom po policjantach, którzy zginęli w czasie pełnienia służby.

Akcja była prowadzona listownie w okresie pomiędzy listopadem, 1972, a lipcem, 1973. Jak wskazują dowody, zebrane zostało \$785,000, z czego \$614,000, czyli 78.2 procent, poszło na pokrycie kosztów.

Adwokaci pozwanych usiłowali dowiedzieć, że sprawa nie podlega jurysdykcji Sądu Okręgowego Powiatu Cook, ponieważ z ogólnej liczby 5 milionów listów z prośbami o datki tylko 3,000 zostało wysłanych do mieszkańców Illinois.

Cohen orzekł, że oskarżeni muszą zapłacić \$528,000 odszkodowania, która to suma przeznaczona na fundusze stypendialny dla dzieci zamordowanych policjantów.

Sędzia również zabronił braciom prowadzenia w przyszłości jakichkolwiek kampanii charytatywnych na terenie stanu Illinois.

24-go września superintendent policji James M. Rochford nakazał wszczęcie dochodzeń w związku z akcjami na terenie Chicago rzekomo prowadzonymi na pomoc wdowom i sierotom po policjantach.

Zaznaczył, że na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy różne organizacje zebrały przeszło \$100,000, ale nie słyszał ażeby rodziny zamordowanych policjantów otrzymały coś z pieniędzy.

Kobieta Utoneła w Jeziorze Michigan

Kobieta zamieszkała w północnej części miasta utoneła w jeziorze Michigan, gdy usiłowała dopłynąć do swej łodzi żaglowej, która przewróciła się w porcie Montrose. 45-letni Robbie Niemann, zam. 5917 N. Rockwell, wyciągnięty z wody i przewieziony do szpitala Weis Memorial, gdzie lekarze orzekli zgon. O wypadku zameldował mąż ofiary, który znalazł jej auto w porcie i zobaczył przewróconą łódkę.

P. Witkowska i Ewa Chudzik Wystąpią Na Międz. Kiermaszu



Na zdjęciu Patricia Witkowska (z lewej) i Ewa Chudzik, reprezentantki Polskiej grupy etnicznej na Międzynarodowym Kiermaszu, spotkały się w biurze mayor Daley, celem omówienia występu. 50 lokalnych grup etnicznych weźmie udział w Kiermaszu na Navy Pier, w sobotę 30 października i w niedzielę, 31. Dorocznym Kiermasz, jak powiedział mayor Daley, jest specjalną imprezą, mającą na celu podkreślenie wkładu emigrantów do rozwoju Chicago.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.